

Nr 10
2013

puls

REGIONU

Cena
0 zł

Docieramy:

- Włocławek i okolice
- Lipno
- Rypin
- Aleksandrów Kuj.
- Ciechocinek

31.05.2013r. - 13.06.2013r.

ISSN 1732 - 7873

Nakład: 16 000 egz.

Następny numer

14 - 06 - 2013r.

TEMAT NUMERU

Kasa pusta nauczyciele na bruk!

Artykuł „Czas wielkich porządków” Anny Puchalskiej opublikowany w czasie, kiedy Redaktorem Naczelnym był Rafał Maślanka w „Pulsie Regionu” nr 04/2012 wydanie 24.02.2012 - 08.03.2012 zawierał nieprawdziwe informacje na temat Pana Roberta Kowalskiego i jego działalności jako Prezesa Włocławskiego Towarzystwa Wioślarskiego. Redakcja „Pulsu Regionu” przeprosza Pana Roberta Kowalskiego za naruszenie dóbr osobistych. Ubolewamy z powodu wyrządzonej krzywdy.

Polityczna Kontra



Bożena El - Maaytah, dyrektor Wydziału Oświaty UM i Krzysztof Buszka, prezes włocławskiego oddziału ZNP o zwolnieniach nauczycieli.

str. 06

W ratuszu można się dorobić



Zaglądamy w oświadczenia majątkowe włocławskich radnych. Lektura jest bardzo ciekawa.

str. 05

MAT- a nie chcą dzielić



Choczeńscy radni ostro protestują przeciwko planom sprzedaży upadłego zakładu w częściach.

str. 07

Oświatę w naszym mieście czeka rewolucja. Przynajmniej kadrowa. Wszystkie strony, których bezpośrednio dotyczą zmiany przerzucają się argumentami - racjonalnymi. Ale niewiele z tego wynika.

- W klasie naszych dzieci mamy sześcioro uczniów ze szczególnymi schorzeniami - nie ukrywa emocji jeden z rodziców obserwujący obrady. - Dzięki dwuletniej, ciężkiej pracy młodej nauczycielki grupa została zinte-

growana. Dzieciaki fantastycznie się rozwijają. I co w nagrodę? Zwolnienie. Takich głosów nie brakuje. Zgodnie z obowiązującymi przepisami na pierwszy ogień idą młodzi pedagodzy z niższym stopniem awansu zawodowego. - Nie bądźmy dziećmi - podkreśla zdenerwowana matka ucznia z ZS nr 8. - Dyrektor zwolnił, bo nie miał innego wyjścia, bo będzie postawiony przed sądem pracy, że zwolni starszego nauczyciela. Młoda nauczycielka ma takie same kompetencje i wy-

kształcenia. To co jest jej atutem - młodość - jest jednocześnie jej tragedią życiową. Dyrektor podjął taką decyzję, bo innej nie mógł. Dlaczego? Bo został zmuszony przez swoich pracodawców. Czy to znaczy, że doświadczeni mogą się czuć pewnie? Niekoniecznie. Związkowcy alarmują. - Wszyscy nauczyciele nie mogą czuć się bezpiecznie ze względu na to, że każdego dnia dyrektorzy przychodzą z jakimiś nowymi informacjami i nowymi zwolnieniami - podkreśla Jolanta

Stasinowska, wiceprezes ZNP we Włocławku - We włocławskich szkołach zapanowała panika. Krzysztof Buszka, prezes włocławskiego ZNP dodaje: - Są nauczyciele, którzy mają trzydzieści lat pracy, niestety nie nabyli praw emerytalnych. Jedyni żywicieli rodziny. Wojciech Jaranowski, prezes NSZZ „Solidarność” Oświaty we Włocławku, patrzy na problem bardziej ogólnie...

CZYTAJ NA STR. 03

reklama
TVK
NA ANTENIE
Telewizji
Kujawy
www.tvkujawy.pl



w każdy
poniedziałek

o 18³⁰

Sport
W OBIEKTYWIE
TV KUJAWY

Pomysł Radnego na walkę z bezrobociem

Włocławski Klub Radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej winą za ciągły wzrost bezrobocia obarcza obecny Rząd RP.

Członkowie SLD w minionym tygodniu wystosowali list otwarty do lokalnych parlamentarzystów.

Zdaniem Krzysztofa Kukuckiego niekorzystną sytuację na rynku pracy może zmienić odblokowanie znajdujących się w Funduszu Pracy rezerw w wysokości 10 mld zł. I to właśnie od posłanki Domiceli Kopaczewskiej, senatora Andrzeja Persona, posła Marka Wojtkowskiego oraz posła Łukasza Zbonikowskiego oczekuje konkretnych działań w tej sprawie. Propozycji na wydanie tych środków radny ma kilka. Należą do nich m.in. realizacja programu „Niania” (umożliwiającego odliczenie od dochodów kosztów zatrudnienia pomocy w gospodarstwie domowym), przywrócenie kredytów dla przedsiębiorców w celu ochrony miejsc pracy. Swoje pomysły przedstawił również Prezes Federacji Młodych Socjaldemokratów. Dotyczą one

głównie wsparcia osób młodych – uruchomienie mikropożyczek dla początkujących przedsiębiorców, czy zwolnienia ze składek ZUS dla pracodawców przyjmujących swoich pierwszych pracowników.

Jak uważa jeden z adresatów pisma radnego – poseł Wojtkowski – przekazany list to dowód na to, iż tylko ich wysyłaniem korespondencji a nie faktycznymi działaniami, potrafią zajmować się członkowie SLD. – Obawiam się, że te pieniądze znowu by zostały przeznaczone na jakieś szkolenia, których efektywność jest póki co znikoma. My pracujemy nad tym, żeby zupełnie przeformułować system wspomagania osób bezrobotnych. Gdy taki powstanie rzeczywiście celowym będzie to, żeby takie środki uruchomić – wyjaśnia poseł.

Laura Nawrocka

Artykuł sponsorowany

Budowa skateparku na Słodowie coraz bliżej

Miasto planuje realizację inwestycji w dwóch etapach. Budowa ma zostać zakończona w 2014 r., jednak pierwsza część obiektu może być oddana do użytku jeszcze w bieżącym roku.

Realizacja pierwszego etapu przeprowadzona zostanie jako zamówienie publiczne w systemie „zaprojektuj wybuduj”. Planuje się ogłoszenie przetargu na przełomie maja i czerwca.

Teren przeznaczony pod skatepark znajduje się przy ul. Wysokiej 12. Obiekt o powierzchni użytkowej min. 750 metrów kwadratowych przeznaczony będzie dla użytkowników deskorolek, rolek oraz rowerów typu BMX z podstawowymi umiejętnościami. Będzie to obiekt całoroczny, odporny na czynniki atmosferyczne,

oświetlony oraz monitorowany. Wyposażony zostanie w 5 platform, Jumpbox, Corner oraz Piramidę. Nie zabraknie także ławek, stojaków na rowery oraz 3 dodatkowych elementów, które zostaną wykorzystane również w okresie zimowym. Przypomnijmy, że budowa skateparku była jedną z propozycji zgłoszonych przez mieszkańców w ramach budżetu obywatelskiego, a wyposażenie obiektu zostało omówione z przyszłymi użytkownikami w ramach konsultacji społecznych.

Kasa pusta, nauczyciele na bruk!

Oświatę w naszym mieście czeka rewolucja. Przynajmniej kadrowa. Wszystkie strony, których bezpośrednio dotyczą zmiany przerzucają się argumentami. Racjonalnymi. Ale niewiele z tego wynika.

Ratusz nie czuje się winny tej sytuacji. – Subwencja oświatowa w żaden sposób nie pozwala na utrzymanie włocławskiej oświaty – stanowczo stwierdza Monika Budzeniusz, rzecznik prasowy prezydenta Włocławka. – To pod adresem rządu związki zawodowe i środowiska nauczycielskie powinny kierować swoje postulaty, bo to rząd nie zapewnia nam pieniędzy na funkcjonowanie systemu.

Argumenty na spotkaniu komisji precyzuje Wanda Muszaliak, zastępca prezydenta. Pieniądzy na subwencje oświatową przychodzi relatywnie mniej. Wprawdzie w tym roku podniesiono ją o 4 miliony, ale automatycznie wpisano dodatkowe zadania. Łącznie szkoły dostały w budżecie miasta o 30 procent środków więcej. Po złożonych projektach organizacji szkół brakuje siedem milionów – stwierdza wiceprezydent.

Albo wszystko na oświatę albo inwestycje

– Kiedyś Urząd Miasta brał kredyt, żeby zapłacić podwyżki dla nauczycieli. Teraz nie wolno nam tego zrobić. Czy nie można znaleźć innego rozwiązania? Monika Budzeniusz nie pozostawia złudzeń: – Możemy przeznaczyć na oświatę wszystkie środki, które mamy do dyspozycji w budżecie miasta. Jeżeli to uczynimy, nie będziemy mogli zrealizować żadnej inwestycji w mieście.

Rzecznik prasowy kończy wypowiedź jednoznacznie deklaracją: To rząd jest odpowiedzialny za politykę oświatową. Cedowanie odpowiedzialności na samorząd jest nieuczciwe.

Nastroje nieco tonuje radny Ja-

rosław Hupało, przewodniczący Komisji Edukacji UM. – Dyskusja toczy się od stycznia, kiedy powstało założenie budżetu proporcjonalnego w stosunku do subwencji i ilości uczniów. Teraz nastąpiła kumulacja zdarzeń w związku z tym, że następuje wynikający z ustawy o systemie oświaty okres wręczenia wypowiedzeń.

Radny apeluje o wygaszenie emocji, jest jego zdaniem jeszcze czas na rozmowy, negocjacje. Proponuje bardziej publiczną debatę. Co z tego, skoro „organizacja” trafiła już do urzędników ratusza a zwolnienia przybierają realne kształty?

Młodzi chcą głowy dyrektorki

Sytuacja we włocławskiej oświacie niepokoi nie tylko pedagogów, związkowców oraz rodziców. Świadczy o tym choćby aktywny udział w publicznej debacie Projektu Młody Włocławek, formułującego długą listę zarzutów: podnoszenie pensum przy jednoczesnym masowym zwalnianiu nauczycieli, likwidacja godzin fakultatywnych, ograniczanie możliwości otwierania nowych oddziałów w nowym roku szkolnym, likwidacja etatów nauczycieli nauki pływania, ograniczenie wydawania orzeczeń o potrzebie kształcenia specjalnego, powstawanie cenników dla uczniowskich klubów sportowych za korzystanie z bazy szkół, a przede wszystkim brak szerokiej konsultacji społecznych.

Zdaniem PMW to jednoznaczne sygnały arogancji i nie liczenia się ze wszystkimi podmiotami procesu edukacji. Jego szef, Mariusz Sierackiewicz, idzie dalej i personalizuje

problem.

– Niemal co chwilę jesteśmy za skakiwani nowymi pomysłami dyrektor Wydziału Edukacji, które nie tylko nie prowadzą do podniesienia jakości edukacji, ale wręcz ją uwsteczniają i wprowadzają atmosferę strachu – oskarża Sierackiewicz. – W oświacie nie można eksperymentować przy użyciu narzędzi finansowych. Najpierw konsultacje i diagnoza, a dopiero potem rozporządzenia i uchwały. Dziś jest odwrotnie. Rozumiemy, że pani Dyrektor Wydziału Edukacji chciałaby dobrze. To jednak jej nie wychodzi. Dlatego proponujemy, by złożyła dymisję i umożliwiła komuś bardziej kreatywnemu i otwartemu na szukanie rozwiązań, zajęcie jej stanowiska pracy.

Zmiany są nieuniknione

Co na to władze miasta? – Jakiekolwiek zarzuty pod adresem dyrektora Wydziału Oświaty są absolutnie bezzasadne – podkreśla rzecznik Monika Budzeniusz – Jeżeli ktokolwiek wymyśli program taki, który zapewni funkcjonowanie włocławskiej oświaty z pieniędzy, które dostajemy z subwencji oświatowej to naprawdę jesteśmy w stanie zatrudnić go od zaraz w Wydziale Oświaty, żeby ten program innowacyjny realizował. Póki co nikomu się to nie udało i nam również, Te zmiany, które wprowadzamy są konieczne i wobec tego co się dzieje i będzie miało miejsce w najbliższych latach – nieuniknione.

Na ten temat także na stronie 6

Monika Grzanka

reklama



Piekarnia Nr 1 - Ciastkarnia, ul. Kruszyńska 33
Piekarnia Nr 4, ul. Pogodna 12

OFERUJEMY WYROBY WŁASNE



Zurek
Staropolski



Chleby na naturalnym zakwasie



Bułka tarta

www.wloclawek.spolem.org.pl

Zapraszamy do placówek PSS Spółem!

Wiesz o czymś, o czym powinni wiedzieć czytelnicy Pulsu Regionu?

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI!

redakcja@pulsregionu.com.pl

puls REGIONU

Redaktor naczelna:

Joanna Lewandowska

Zastępca redaktora naczelnego:

Renata Kończyńska

Redakcja:

Agnieszka Fronczak

Barbara Szmajter

Laura Nawrocka

Maciej Gogolkiewicz

Marcin Kmiec

Monika Grzanka

Reklama i ogłoszenia:

marketing@pulsregionu.com.pl

Małgorzata Czekryszew
tel. 512 - 111 - 884

Sławomir Mistera
tel. 512 - 111 - 686

Skład, Oprawa graficzna:

Rafał Trawczyński
e-mail: rafal@trawczyński.pl

Zdjęcia:

Jarosław Sochacki

Kasper Walczykowski

Rafał Trawczyński

Wydawca:

Medialne Centrum Kujaw

Medialne Centrum Kujaw
ul. Piaski 9
87 - 800 Włocławek

Prezes zarządu:
Waldemar Nowakowski

Sąd Rejonowy w Toruniu,
VII Wydz. Gospodarczy
Krajowego Rejestru Sądowego
KRS 0000306552
NIP 8882998854
REGON 340462591
Kapitał zakładowy: 467 500 zł

Dane kontaktowe:
54 231 17 77
512 111 648

sekretariat@tkujawy.pl



PREZYDENT kontra POSEŁ

czyli wszystko po białorusku



- Jakimi metodami udało mi się Państwa zniewolić, że dzisiaj przyszlście jak na rozkaz Łukaszenki? Takimi słowa prezydent Włocławka powitał dziennikarzy, wywołany do tablicy przez Łukasza Zbonikowskiego, posła Prawa i Sprawiedliwości.

Białoruskie refleksje snute z pobłażliwym uśmiechem przez prezydenta Andrzeja Pałuckiego były konsekwencją zdań, które padły na zeszlotygodniowej konferencji PiS-u. Łukasz Zbonikowski, parlamentarzysta partii Jarosława Kaczyńskiego, tradycyjnie nie pozostawił na gospodarzu Włocławka suchej nitki, wytaczając najcięższe działa. - Z całą pewnością metody i praktyki pana Andrzeja Pałuckiego bardzo przypominają metody i samodzierżawie Aleksandra Łukaszenki - kategorycznie stwierdził poseł Zbonikowski. - Według zasady kto nie ze mną, kto bałwochwalczo mnie nie chwali to ja go zwalczam, niszczyć wszelkimi sposobami, wyrzucam go z biura poselskiego, pozbawiam pracy albo idziemy do sądów lub robimy konferencję z nieprawdziwymi informacjami na ten temat.

Droga po białorusku

Zbonikowski, nawiązując do słów prezydenta o kierowcach chwalących przez CB Radio krajową „jedynekę” i poprawiając się przejazd przez Włocławek, nie ukrywa złości. -

To może wzbudzić co najwyżej śmiech albo lzy - podkreśla poseł PiS-u. - Nie tłumaczy jednak w żaden sposób prezydenta Pałuckiego. Parlamentarzysta w swojej diagnozie idzie jeszcze dalej, mówiąc że prezydent zapomniał o wyniku ekonomicznym miasta, który jest dramatyczny.

Ketchup po białorusku

Zdaniem Zbonikowskiego prezydenta Pałuckiego należy obarczyć pełną odpowiedzialnością również za likwidację popularnych „koncentratów”. Właściciel zakładu, Agros-Nova, tłumacząc się względami ekonomicznymi, definitywnie zamyka włocławską firmę nie pozbywając się jednak szalenie atrakcyjnej marki, czy włocławskiego ketchupu. Poseł PiS-u jest przekonany, iż gospodarz miasta nie kiwnął nawet palcem, by ratować zakład zatrudniający w sezonie 200 osób.

Marina po białorusku

- To mielenie pieniędzy i wydawanie ogromnych sum

z podatków Włocławka i Unii Europejskiej nie jest inwestycją, bo nie przynosi żadnych miejsc pracy ani żadnych dochodów dla miasta - nie ma wątpliwości poseł Łukasz Zbonikowski. Nawiązuje m. in. do kontrowersji wokół Mariny, przystani na Zalewie Wiślanym.

- Marina została wybudowana wbrew radom żeglarzy, czyli osób którym miała służyć - stwierdza parlamentarzysta. Poseł dodaje, iż Anwil sprzedaje cały teren i żeglarze będą zmuszeni do cumowania przy służbie, co zimą porą może mieć fatalne skutki.

Prezydent odpowiada

Prezydent Andrzej Pałucki, na zorganizowanej specjalnie konferencji, nie unikał odpowiedzi na zarzuty. Podsumowując, jego zdaniem poseł Zbonikowski uprawia politykę. Zresztą nie tylko on.

Prezydent nawiązał też do głoszonych w podobnym tonie opinii Zbigniewa Girzyńskiego, posła PiS. Porównania do Łukaszenki uznał za śmieszne i niepoważne. Podobnie z krajową „jedyneką”. Zapewnił, że wal-

czy i walczył o miejsca pracy w miarę swoich możliwości oraz kompetencji, również w przypadku „koncentratów”. Wspomina sukcesy zwracając się do dziennikarzy. - Nie tak dawno mieliście szansę uczestniczyć w rozpoczęciu nowej inwestycji w Pomorskiej Specjalnej Strefie, którą realizować będzie firma Solvay. Za ponad jeden miliard złotych - dodaje.

Co do Mariny, sprawa jest bardziej złożona - Pewna część środowiska żeglarskiego sugerowała, aby pieniądze przeznaczone na budowę przystani powyżej zapory przeznaczyć na przystań w Zarzeczewie. Tłumaczyliśmy, że jest to niemożliwe, ponieważ pieniądze mają konkretnego adresata i nie da się tego zmienić, a operatorzy przystani w Zarzeczewie nie występowali o te środki - argumentuje Pałucki. - Dziś wiemy, że Anwil ogłosił sprzedaż obiektów i gruntu. Tym bardziej potwierdza się zasadność budowy jednej i drugiej Mariny, ponieważ wszystko wskazuje na to, że użytkownicy Zarzeczewa będą musieli szukać nowej lokalizacji.

Monika Grzanka

Młodzi włocławianie coraz częściej na haju

Lekomania, narkomania, alkoholizm ... a także sieciologizm. To choroby, które coraz częściej dotykają nieletnich włocławian.

Do ośrodków uzależnień trafia coraz więcej nieletnich mieszkańców miasta. Jak mówią specjaliści, granica między kontrolowanym używaniem, a samym uzależnieniem jest trudna do określenia - Ostatnio zmienił się profil naszego pacjenta. Zgłaszają się do nas coraz młodsze osoby - potwierdza Pestkowska-Drygowska, kierownik Przychodni Terapii i Uzależnień z Włocławka.

Z jakim uzależnieniem najczęściej mają do czynienia terapeuci? Z alkoholem, narkotykami, takimi jak marihuana czy amfetamina, ale nie tylko! Coraz powszechniejsze staje się uzależnienie od sieci i gier komputerowych!

Jak do tego dochodzi? Specjaliści

twierdzą, że o uzależnieniu można mówić, gdy nie jest się w stanie kontrolować chęci gry, komputer staje się najważniejszy, a gry przyszlaniają świat i stanowią ucieczkę od wszystkich problemów. Jakie mogą być przyczyny nałogów? Otóż do podstawowych przyczyn zalicza się niedojrzałość emocjonalną, zaburzenia osobowości, a także stres i urazy.

Możliwość nawyków wzrasta z przyczyny negatywnego wpływu środowiska, tj. grupy rówieśniczej. Młodzi często sięgają po środki uzależniające, ponieważ sądzą, że przyczyną się one do poprawy samopoczucia oraz rozwiążą ich problemy. Nie zdają sobie sprawy, że stają się one kolejnym problemem.



Skansen Smaku
 ŻUR KUJAWSKI • CZERNINA
 CHLEB ZE SMALGEM I OGÓRKIEM KISZONYM
 KUJAWSKIE ZIOŁA I WILE INNYCH SMAKÓW
 ZNAJdziesz tylko u NAS

www.kujawiatanki.pl
 Włocławek • Metalowa 17 (Mielęcín) • CATERING • DOWÓZ DAŃ 508 483 305

8 czerwca 2013

5-ta parada OGÓRKÓW, BULIKÓW & Co.

Telegimny Start: PLAN-ROCK z filmem wideo IRONIZY ZAPRASZAMY!!!

GARB'S NOT DEAD

10:30 - 11:00 Przejazd na Zielony Rynek
 11:00 - 12:00 Wspólne zdjęcie "Piatki Złotej"
 12:30 - 14:30 Pokaz pojazdów złotych na Bulwarach

Organizator "Garbaty Włocławek" Info: 666 975 655 Louis 500 302 114 Grzechu www.garbatywloclawek.q4.pl

Sympatycy i sponsorzy:

Garbage Hotel, BOSCH, pepsi, AMO, Delicia, TROJAN, Wąterski, KAPOL, KUPWAŁAN, MOLEWISKE, EL-MAR, NEX, LODART, DASO, GAZETA, www.g4.pl, TV, PR, GRA

Platforma Obywatelska **Biuro Poselskie**

Marek Wojtkowski

WWW.MAREKWOJTKOWSKI.EU

Włocławek, ul. Bauera 5 lok.19



Nie przegap

01.06 - 28.07 Muzeum Etnograficzne we Włocławku, ul. Bulwary im. Marszałka Józefa Piłsudskiego 6

Wy-stawa poplenerowa „Włocławek w malarstwie i rysunku”.

09.06 Chocenskie Centrum Kultury

W programie występy zespołów folklorystycznych i kiermasz rękodzieła ludowego.

Zbiory Sztuki we Włocławku, ul. Zamcza 10/12

„Inne spojrzenie” - l'art brut w Polsce - wystawa ze zbiorów muzeów i galerii w Polsce. Wystawa potrwa do 25 sierpnia.

31.05 (pt) ORLIK ZS Budowlanych, ul. Nowomiejska

10:30 -13.00 Festyn organizowany jest dla dzieci z okazji ich święta. Wstęp wolny.

01.06 (sob) Million Club, ul. Ogniowa 7

Im-preza przebierana dla dorosłych, wstęp za złotówkę.

01.06 (sob) Klub TB KING

D J zaprezentuje różne odmiany muzyki elektronicznej: house, trance, Drum & Bass, breakbeat, electronica, experimental, downtempo, techno, electro, chillout, ambient i innych. Zapowiada się super zabawa

01.06 (sob) Klub TB KING

01.06 (sob) Klub TB KING

01.06 (sob) Klub TB KING

01.06 (sob) Klub TB KING

Artykuł sponsorowany

WIKa zainwestuje we Włocławku

Investor deklaruje rozpoczęcie prac, jak tylko Włocławek zostanie przyłączony do Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Miasto przystąpiło do strefy pod koniec ubiegłego roku.

Dzisiaj we włocławskim ratuszu prezydent Włocławka podpisał z prezesem firmy WiKa akt notarialny na sprzedaż 10 hektarów terenu w strefie. Firma planuje tam budowę obiektów produkcyjnych, magazynowych i biurowych o powierzchni około 26 tys. metrów kwadratowych.

- Bardzo cieszy mnie fakt, że kolejny inwestor będzie we Włocławku - podkreśla Andrzej Pałucki, prezydent Włocławka. - Liczymy przede wszystkim na nowe miejsca pracy.

Wstępnie mówi się o zatrudnieniu w firmie WIKa na poziomie ponad 300 osób. Przypominamy, że koncern Solvay produkujący krzemionkę do opon który już rozpoczął budowę planuje zatrudnienie na poziomie ponad 50 osób.

- Obecnie we Włocławku trwają inwestycje sięgające miliardowych kwot mam tu na myśli chociażby budowę elektrowni przez Orlen, niestety innowacyjność czyli nowoczesne technologie sprawiają, że

liczba miejsc pracy jest relatywnie mała - podkreśla prezydent Pałucki.

WIKa jest światowym liderem w dziedzinie pomiarów ciśnienia i temperatury, z rocznym obrotem około 570 milionów Euro. Należy do jednego z największych pracodawców na rynku. Łącznie zatrudnia ponad 900 osób na stałe i około 300 za pośrednictwem agencji tymczasowych.

WIKa jest światowym liderem w dziedzinie pomiarów ciśnienia i temperatury, z rocznym obrotem około 570 milionów Euro.

Jako firma rodzinna założona w 1946 roku, dziś zatrudnia ponad 6,500 osób, dostarczając każdego roku ponad 43 miliony produktów do ponad 100 krajów świata.

WIKa posiada liczne filie i biura na całym świecie. Nowoczesnymi fabrykami firma może się pochwalić w Niemczech, Polsce, Brazylii, Chinach, Indiach, Kanadzie, Szwajcarii, Afryce Południowej i Stanach Zjednoczonych.

Rozkręcamy się! To pomaga!

Rodzice dzieci niepełnosprawnych robią wiele, by zapewnić swoim pociechom leczenie i rehabilitację na właściwym poziomie. My możemy im pomóc w prosty sposób. Wystarczy zbierać nakrętki.

6 letnia Julia Terpińska niemal od urodzenia cierpi na niezdiagnozowaną do tej pory chorobę neurologiczną. Dziewczynka nie mówi, nie chodzi, ma głęboki stopień upośledzenia. Przez 3 lata była niesłusznie leczona na padaczkę, czego skutkiem są także problemy z trzustką. Dzięki rehabilitacji jej stan poprawił się. Jednak zajęcia są bardzo kosztowne, a odpowiednie instytucje finansują tylko niewielką ich liczbę. Dlatego jej rodzice, wraz z rodzicami dziecięciorga innych dzieci z Włocławka i okolic, w ubiegłym roku założyli stowarzyszenie „Tęczowy Parasol”.

Jedyną szansą na powrót dzieci do sprawności jest organizacja różnego rodzaju zajęć. Pozyskiwanie funduszy na hipoterapię, dogoterapię, czy indywidualne zajęcia rehabilitacji ruchowej to nadrzędny cel działalności fundacji. Aby jego osiągnięcie było możliwe, rodzice organizują i biorą udział w wielu różnorodnych akcjach.

Jedną z nich zaplanowano na 2 czerwca. Będzie to Dzień Dziecka połączony z zajęciami hipoterapii, z kolei 4 czerwca Teatr Frajda przedstawi spektakl „Turniej sportowy”. Dochody z biletów zostaną przekazane na rzecz fundacji. Dzięki wsparciu Młodzieżowej Rady Miasta 31 maja odbędzie się koncert Zeusa i Projektu Ganges dla jednego z podopiecznych – niepełnospraw-



nego Radka.

Rodzice nie poprzestają na organizacji imprez charytatywnych. Startują w konkursach różnych organizacji i instytucji, które dofinansowują projekty „Tęczowego Parasola”.

Podopieczni wymagają całodobowej opieki. Ich rodzice często nie pracują, aby móc swoją rolę jak najlepiej wypełniać. Dlatego projekty to także pomoc dla nich. „Klub wsparcia” to zajęcia z obsługi komputera, wizażu czy po prostu spotkania grupy wsparcia. Natomiast trwająca nieustannie zbiórka plastikowych nakrętek pozwoliła na udział w konkursie organizowanym przez Urząd Marszałkowski naszego wojewódz-

stwa. Uzyskane dofinansowanie pozwoli na realizację projektu „Sprawni niepełnosprawni”, który zapewni 15 dzieciom dodatkowe godziny rehabilitacji, indywidualne zajęcia terapii sensorycznej oraz logopedycznej.

Nasza redakcja włączyła się w pomoc niepełnosprawnym dzieciom. Wszystkich, którzy chcieliby pomóc Julce oraz pozostałym podopiecznym Tęczowego Parasola zapraszamy do przekazywania nakrętek w naszej siedzibie. Stowarzyszenie czeka także na zgłoszenia małych potrzebujących do udziału w najnowszym projekcie „sprawni niepełnosprawni”.

Laura Nawrocka

Nowy Bank w Twoim mieście!

Placówka partnerska Meritum Banku działa już we Włocławku.

Od marca 2013 we Włocławku działa placówka partnerska Meritum Banku, jednego z najnowocześniejszych banków w Polsce. Na pytania odpowiada Marta Sekielska, kierownik nowo otwartej placówki.



Dlaczego warto odwiedzić placówkę Meritum Banku?

Marta Sekielska: Meritum Bank to nowocześnie bank z bogatą ofertą usług finansowych, zarówno dla klientów indywidualnych, jak i dla małych i średnich firm. Do tej pory Meritum Bank był znany głównie jako bank internetowy. W chwili obecnej rozbudowuje sieć placówek partnerskich w całej Polsce, aby być bliżej również tych Klientów, którzy oczekują bezpośredniego kontaktu z doradcą. Przygotowaliśmy konkurencyjną ofertę kredytów oraz jedną z najlepszych na rynku ofertę kont osobistych i lokat terminowych. Sądzę, że każdy może znaleźć w naszym Banku interesującą propozycję dla siebie.

Czym różni się Meritum Bank od innych banków?

MS: Przewagą Meritum Banku jest elastyczne podejście do potrzeb Klienta oraz wygoda i prostota obsługi. Dzięki wykorzystaniu najnowocześniejszych technologii, wszystkie formalności związane z korzystaniem z usług bankowych ograniczone są do minimum. Stawiamy na innowację, dlatego nasze produkty nieustannie są rozwijane i ulepszone. Jesteśmy sprawni technologicznie i organizacyjnie, dzięki czemu wdrażanie zmian w naszym Banku trwa krócej niż w dużych bankach. Nasza przewaga to szybkie reagowanie na zmiany na rynku oraz elastyczność w podejściu do Klientów.

Jaką ofertę przygotował Meritum Bank dla klientów indywidualnych?

MS: Proponujemy konkurencyjne produkty kredytowe - Przemysłany

Kredyt Gotówkowy w Meritum Banku to oferta gotówki w kilku wariantach: od klasycznego, poprzez konsolidacyjny, dla dwojga, aż po ofertę dla wybranych grup zawodowych i kredyt rzeczowy. Klient otrzymuje ofertę kredytu w ciągu kilku minut. Dbamy o to, aby oferta była dopasowana do indywidualnych potrzeb i możliwości klienta.

Zachęcam także klientów do śledzenia oferty depozytowej Meritum Banku, bo nasze lokaty są zawsze w czołówce ofert rynkowych.

A co proponujecie przedsiębiorcom?

MS: Osoby prowadzące działalność gospodarczą oraz małe i średnie firmy mają do wyboru ciekawe pakiety usług finansowych, dopasowane do profilu działalności przedsiębiorstwa. Dodatkowo, oferujemy firmom bar-

dzo dobre rozwiązania kredytowe. Dużym zainteresowaniem Klientów cieszy się Biznes pożyczka, udzielana w kwocie do 500 tys. złotych, w przyjaznym dla Klienta, szybkim procesie.

Dziękuję za rozmowę.

Pełna informacja o ofercie Meritum Banku jest dostępna na www.meritumbank.pl oraz w placówce:

Placówka Partnerska Meritum Banku

Włocławek, ul. Warszawska 7/9
Tel. 54 289 78 80

Godziny otwarcia: pn.-pt. 9.00-17.00

W ratuszu można się dorobić!

Ponad 540 tysięcy złotych zarobili w ubiegłym roku włocławscy radni. Dieta z tytułu pełnienia funkcji to nieopodatkowany dochód. Włocławski ratusz upublicznił oświadczenia majątkowe miejskich rajców.

Dla wielu z nich miejsce w Radzie Miasta to comiesięczny zastrzyk finansowy, który w skali roku może wynieść nawet 28 tysięcy złotych. Tyle za pełnienie funkcji otrzymuje przewodniczący Rady Miasta Stanisław Wawrzonkoski. Minimalna dieta to około 17,5 tysiąca złotych. Za przewodniczenie komisjom czy pełnię funkcji wiceprzewodniczącego rady można w skali roku wyciągnąć z kasy miasta nieopodatkowane 20 do 25 tysięcy złotych.

Oświadczenia majątkowe to nie tylko informację o zarobkach w Radzie Miasta, ale także o dochodach osiągniętych w miejscu pracy oraz posiadanym majątku, nieruchomościach, oszczędnościach, samochodach oraz o zaciągniętych kredytach. Nie wszystkim podoba się obowiązek informowania o tym innych. - Rozumiem, że prawo nakłada na nas obowiązek składania oświadczeń - mówi „Pulsowi Regionu” jeden z rajców, prosząc o anonimowość. - Ale z drugiej strony czemu wszyscy mają wiedzieć jakim jeżdżę samochodem, albo ile ktoś wziął pożyczki w banku i na jaki cel. Mam wrażenie, że może to naruszać prywatność radnych.

Radnym przybywa aut

Z danych podawanych w oświadczeniach, przed opublikowaniem w internecie, usuwane są jedynie dane dotyczące adresu zamieszkania radnego. Porównaliśmy oświadczenia majątkowe radnych z roku 2012 z tymi sprzed rozpoczęcia szóstej kadencji. Najmłodszy z członków Rady Miasta, 27-letni Damian Chełmniak, w swoim pierwszym oświadczeniu w większości rubryk wpisał „nie dotyczy”. Po dwóch wypełnił już rubrykę dotyczącą dochodów - blisko 15 tysięcy złotych z tytułu umowy o pracę oraz ponad 20 tysięcy złotych diety radnego. Chełmniak jest też współwłaścicielem samochodu marki BMW.

BMW obok Peugota 207 w ubiegłorocznym oświadczeniu wykazał również Dariusz Wesołowski przewodniczący komisji kultury i

sportu. Do tego przeszło 25 tysięcy złotych diety oraz 15 tysięcy złotych... straty w prowadzonej przez radnego działalności gospodarczej. Zanim Wesołowski został radnym w oświadczeniu za 2010 rok wykazał dochód w firmie w wysokości 7770 złotych. W dokumencie znajdowała się też informacja o trzech posiadanych samochodach.

Aż siedem pojazdów w swoich oświadczeniach ujawnia 36-letni radny Rajmund Osiński. Samochody wykorzystywane są w prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, z której radny za ubiegły rok osiągnął dochód w wysokości 92 tysięcy złotych. Do tego doliczyć trzeba jeszcze 25 tysięcy złotych diety radnego. Porównując dokumenty za 2010 i 2012 rok Osińskiego uwagę zwraca wzrost oszczędności z 25 do 54 tysięcy złotych. Stan posiadania wspólnoty majątkowej podnosi również radna Monika Osińska, która do dochodów męża dorzuca swoją dietę radnej w wysokości 20 667 złotych rocznie. Majątek radnej w porównaniu z początkiem kadencji powiększył się o 60-metrowe mieszkanie o wartości 165 tysięcy złotych.

Zamienił mieszkanie na dom

Po wyborze przez mieszkańców na radnego, poprawiła się sytuacja finansowa Sławomira Bieńkowskiego. Zanim wszedł do rady jako specjalista do spraw sprzedaży zarobił w ciągu roku blisko 14,5 tysiąca złotych. W ubiegłym roku z samej tylko diety osiągnął dochód w wysokości 17,5 tysiąca złotych. Do tego ponad 33 tysiące za pracę w Urzędzie Marszałkowskim.

Znaczną poprawę kondycji finansowej odnotował radny Jarosław Chmielewski, zanim wstąpił w szeregi radnych w 2006 roku w oświadczeniu majątkowym za ten rok wykazał dochód w wysokości 31 tysięcy złotych. Po sześciu latach ubiegłoroczne oświadczenie radnego, a jednocześnie dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego we Włocławku wygląda bardziej imponująco - 119 tysięcy

złotych z tytułu zatrudnienia plus 20 tysięcy diety radnego. W dokumencie Chmielewskiego za 2010 rok znajdujemy 48-metrowe mieszkanie za 120 tysięcy złotych oraz Peugeota 307 z 2004 roku, a w oświadczeniu za 2012 rok radny ujawnia 153-metrowy dom o wartości 410 tysięcy oraz Mazdę 5 z 2008 roku.

Także zastępca dyrektora Chmielewskiego, Marek Stelmasik również włocławski radny odmienił swoje życie. W 2006 roku gdy prowadził zakład elektroinstalacyjny zarabiał rocznie około 40 tysięcy złotych. Teraz Stelmasik jako radny kolejnej kadencji otrzymuje 17 tysięcy diety (w poprzedniej kadencji dostawał dietę wyższą o 7 tysięcy złotych) oraz wypłatę zastępcy dyrektora WORD w wysokości 106 tysięcy złotych brutto. W rubryce dotyczącej posiadanego mienia dwa lata temu radny wpisał Opla Corsę D z 2008, do którego dołączył obecnie motocykl Honda NC700XA z 2012 roku.

Nie wszyscy się bogacą

Najmłodszy samorządowym stażem nie zmienili zbytnio stanu finansowego. Jan Stocki zanim został radnym w biurze europolsa oraz w szkole zarobił około 25 tysięcy złotych. Po dwóch latach blisko 20 tysięcy odbiera w postaci diety radnego plus 10 tysięcy za pracę w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie. Krzysztof Kukucki za 2010 rok, gdy nie był jeszcze radnym wykazał zarobki na poziomie 72 tysięcy złotych. W oświadczeniu za 2012 podobną sumę daje dietę radnego (25,5 tys. zł) oraz pensja w Miejskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej - 52615 zł. Dużych zmian nie widać w oświadczeniach Stanisława Krzemieniewskiego. Pod koniec piątej kadencji zarabiał w sumie z dietą około 70 tysięcy złotych rocznie. Na koniec drugiego roku szóstej kadencji wykazał dochód w podobnej wysokości.

Niewiele poprawiło się też przewodniczącemu rady. Stanisław Wawrzonkoski otrzymuje eme-

ryturę w wysokości 48 tysięcy złotych rocznie oraz dietę ponad 28 tysięcy złotych. Zanim został członkiem rady VI kadencji oprócz emerytury z tytułu zasiadania w radach nadzorczych między innymi Saniko, MTSB czy WTK odbierał wynagrodzenie w wysokości 24 tysięcy złotych rocznie.

Mniejsze dochody (o około 20 tysięcy złotych) z tytułu umów o pracę oraz umów zleczeń, porównując rok 2010 do 2012, odnotował radny Jarosław Hupało. Stratę rekompensuje dieta radnego. Oświadczenie radnego ujawnia upodobanie do koreańskich samochodów. W dokumencie z 2010 roku Hupało ujawnia auto marki KIA Sportage z 2005 roku; ubiegłoroczne oświadczenie to ten sam model ale młodszy rocznik (2010).

Samochód zmienił również radny Maciej Jarzembowski. Obecnie jeździ Oplem Astra III z 2006 roku; przed dwoma laty w oświadczeniu majątkowym wpisał Toyotę Corollę z 2000 roku. Gdy w 2006 Jarzembowski startował do Rady Miasta wykazał roczny dochód w wysokości 5,5 tysiąca złotych. Oświadczenie za ubiegły rok to już 51 tysięcy z umowy o pracę oraz 25 tysięcy złotych diety radnego. Podobną dietę otrzymuje radny Jerzy Rosiński, która uzupełnia emeryturę - 110 tysięcy złotych brutto. Od czasu wejścia do Rady Miasta radny przesiadł się z Peugeota 307 do Forda Focusa.

Miliony na koncie

Dieta radnego w wysokości 20 tysięcy to miły dodatek do pensji radnego Andrzeja Kazimierczaka. W jednej z prywatnych firm, jako szef produkcji w minionym roku zarobił 102 tysiące złotych. Milionowe natomiast dochody w swoim oświadczeniu majątkowym ujawnia Krzysztof Grządziel. Dieta radnego przy sumach wykazanych w oświadczeniu wygląda skromnie. Wystarczy tylko wspomnieć o rubryce oszczędności: 1,6 mln euro oraz 38 milionów złotych; co i tak jest mniej o prawie 32 miliony niż w oświadczeniu majątkowym za 2010 rok.

Wśród włocławskich radnych jest trzech nauczycieli. Oprócz diety pobierają wynagrodzenia w miejscach pracy. Joanna Borowiak zarobiła w ubiegłym roku 85 tysięcy złotych (plus z innych źródeł około 30 tysięcy), Ewa Szczepańska 73,5 tysiąca złotych, a Elżbieta Rutkowska 57 tysięcy. Poza dietą radnego głównym dochodem kilku radnych są świadczenia emerytalne. Były prezydent, radny Władysław Skrzypek otrzymał w 2012 roku emeryturę w wysokości ponad 46 tysięcy złotych. Olga Krut-Horonzak z tego samego tytułu otrzymała 28 tysięcy złotych. Emeryturę pobiera także radny Henryk Mielczarczyk; za 2012 rok było to 60 tysięcy złotych plus (poza dietą) 30 tysięcy za pracę w sądzie okręgowym. Radny Tadeusz Raczynski w swoim oświadczeniu poza dietą w wysokości 25,5 tysiąca złotych wykazał także wpływy z renty oraz pracy w zarządzie spółdzielni mieszkaniowej.

Na korzyści trzeba czekać

Zajrzeliśmy także do oświadczeń najkrócej zasiadających w Radzie Miasta Włocławek. Krystian Łuczak, który przejął mandat po zmarłej Agnieszce Szlendak Sobolewskiej, poza wpływami z tytułu diety radnego nie wykazał żadnych korzyści z wejścia do Rady Miasta. Podobnie jest z radnym Dariuszem Jaworskim, który po śmierci Barłomieja Kołodzieja, zajął miejsce w radzie. Jaworski wcześniej inspektor we włocławskim ratuszu, obejmując mandat musiał zrezygnować z pracy w magistracie. Obecnie jak wynika z oświadczenia zatrudniony jest w Zarządzie Dróg Wojewódzkich, gdzie z tytułu umowy o pracę zarobił w 2012 roku 45 tysięcy złotych (w Urzędzie Miasta otrzymywał 49 tysięcy złotych rocznie). Do tego dieta - 17,5 tysiąca.

Maciej Gogolkiewicz



**LOKALNY
PORTAL
TELEWIZYJNY**

www.powiatwloclawski.pl

www.ltvwloclawek.pl

**TYLKO U NAS
WŁOCŁAWEK
I REGION**

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

M. I. S. DRAMCZYK

**memento
mori**

www.memento-mori.pl

e-mail: memento3@vp.pl

ul. Okrężna 9, 87-800 Włocławek

tel. 054 231 51 97, kom. 0 600 454 313



NAGROBKI GRANITOWE

Wysoka jakość, niskie ceny

Polityczna Kontra

Bożena El – Maaytah

VS

Krzysztof Buszka

prezes włocławskiego oddziału
Związku Nauczycielstwa
Polskiego

dyrektor Wydziału Edukacji
Urzędu Miasta Włocławek

Czy w tym roku ratusz planuje zwolnienia nauczycieli?

We Włocławku, w porównaniu do innych miast liczba osób, która może zostać zwolniona jest dużo większa. W tej chwili obawiamy się, że pracę straci 140 osób, a jeżeli mamy liczyć również pracowników oświaty i obsługi administracji może to być 170 i więcej. Należy pamiętać, że oświata to nie zakład pracy i jeżeli chcemy mieć młodzież wykształconą, to nie należy rezygnować z pedagogów, pań zatrudnionych w świetlicy i bibliotekarzy, bo rzutuje to na kształcenie młodzieży.

Będą zwolnienia nauczycieli, jest to nieuniknione z kilku powodów. Postępuje reforma oświatowa, która związana jest ze zmianami programowymi, a to generuje w pewnym przedmiotach i pewnych typach szkół znaczące zmniejszenie liczby godzin dla nauczycieli. Kolejnym problemem jest mała liczba uczniów, która przekłada się na pracę nauczycieli.

We Włocławku na oświatę wydaje się ok 200 mln zł z czego 70 mln zł pochodzi z budżetu miasta. To dużo czy mało?

Rozumiemy to, dlatego podejmujemy szereg akcji, które osłabią negatywne skutki niżu demograficznego. Namawiamy rodziców, by posyłali 6 latków do szkół, bo odpowiedni marketing może przynieść korzyść. My, jako związek też wspieramy, rozmawiamy, informujemy o tym, jakie mamy wspiane uczelnie.

Oczywiście jest to dodatkowa kwota i świadczy to tylko o tym, że we Włocławku dokłada się do oświaty bardzo dużo. To, że tyle jest proponowanych zwolnień, nie świadczy o tym, że tyle osób zostanie zwolnionych. Nieprawdą jest, że szkoła nie jest zakładem pracy. Dyrektor ma określony budżet i to on decyduje o zwolnieniach i zatrudnieniach.

Temat zmian w oświacie budzi wiele emocji, czy nie byłoby ich mniej gdyby była lepsza współpraca pomiędzy ratuszem a radnymi?

W jednym się zgadzam z panią dyrektorem. Całe środowisko z niepokojem czeka kiedy będzie 31 maj, w zasadzie 1 czerwca, bo w tym czasie kończy się rok służbowy i będzie wiadomo ile osób nie będzie miało pracy.

Praktyką jest to, że zanim wydział przekaze informację przewodniczącemu komisji edukacji to najpierw prowadzę szereg rozmów, zawsze w pierwszej kolejności staram się znaleźć środki na pokrycie ogromnych potrzeb, jakie wskazują dyrektorzy szkół.

Co roku ogłaszane są rankingi szkół. Budzą one spore emocje. Czy słusznie?

Moim zdaniem na pewno nie. Ranking rankingiem. Jednak wiadomo, że więcej uczniów pójdzie do tej placówki, która jest jedną z lepszych. Warto również spojrzeć na to, co szkoła zrobiła w sferze wychowawczej.

Sytuacja demograficzna, sytuacja rynku pracy doprowadziła do tego i zmusza, aby każdy walczył o uczniów. Placówki, które mogą pochwalić się sukcesami starają się taką informację przekazywać, aby rodzice podjęli decyzję, że ich dziecko powinno się tam wybrać.

Program KONTRA w Telewizji Kujawy w co drugą środę o 18.15

Rozmowa z: Jackiem Kuźniewiczem

zastępcą prezydenta Włocławka ds. rozwoju i inwestycji

Na antenie TV Kujawy został pan kiedyś przez swojego rozmówcę, posła Marka Wojtkowskiego, określony mianem „najemnika”. Nigdy się pan do tych słów nie ustosunkował...

A powinienem? Nie są one obraźliwe, a celnie oddają rolę zastępcy prezydenta w obecnym ustroju samorządowym. Prezydent miasta „wynajmuje” sobie zastępców, aby w jego imieniu zarządzali poszczególnymi sektorami samorządu. Wszystkie decyzje podejmuje prezydent i on za nie odpowiada, a zastępcy wspomagają go tylko w ich wykonywaniu. Taka była idea reformy wyborów bezpośrednich przeprowadzona zresztą przez SLD w 2002 roku, aby stworzyć jednego lidera i uwolnić organ wykonawczy od targów politycznych w radzie miasta. Wcześniej miastem zarządzał wybierany przez radę miasta zarząd i wówczas wiceprezydenci mieli zdecydowanie inną, silniejszą pozycję.

Posyłał pan dla Włocławka duże środki na szereg inwestycji. Opozycja zarzuca jednak władzom miasta, że są one nietrafione, no i przede wszystkim, opieszale realizowane...

Kontynuując wątek najemnika... zostałem w pewnym sensie wynajęty do tego, aby wykorzystać stojącą przed miastem szansę w postaci środków unijnych. Z dumą mogę powiedzieć, że z tego zadania wywiązałem się bardzo dobrze, bo

wraz z moim zespołem ściągnęliśmy do miasta ponad 330 mln złotych środków unijnych! Wykorzystałem swoje doświadczenie i umiejętności i połączyłem je z energią i odwagą podległych mi ludzi, co dało określone efekty. Opozycja jest od tego, żeby krytykować i nie ma co się na to obrażać. Ja szanuję zdanie innych, pewnie mieli inne wizje wykorzystania tych środków, problem polega tylko na tym, że nigdy ich publicznie nie przedstawili. Najłatwiej jest stać z boku i krytykować czyjeś działania, krytyka przecież nic nie kosztuje. Zawsze można powiedzieć, że trzeba było zrobić coś innego, ale to odwieczny dylemat każdego podejmującego decyzje przy ograniczonych środkach finansowych i wielokrotnie je przewyższających potrzebach. Sam, gdy oceniam z perspektywy czasu podjęte decyzje, to mogę powiedzieć, że niektóre przedsięwzięcia powinno się poprowadzić inaczej. A co do terminów? Cóż, nie zawsze wszystko jest idealnie i trzeba umieć o tym otwarcie mówić. Budowa to żywy organizm i nie da jej się dokładnie zaprogramować z za biurka. Autostrada A-1ma 2-letni poślizg i czy opozycja o tym mówi? Nie! Ale jeśli w mieście inwestycja przedłuży się o 2-3 miesiące, to wtedy podnosi larum.

Wymienić można wiele inwestycji, których realizacją władze miasta mogą się pochwalić. Co stanowi pana największy, osobisty powód do dumy?

Powodów do dumy jest wiele, ale jeśli mam się jakoś specjalnie z czegoś cieszyć, to przede wszystkim inwestycjami w zakresie gospodarczego wzmocnienia potencjału miasta, czyli strefą gospodarczą, inkubatorem, funduszem poręczeń kredytowych. Oczywiście na efekty tych działań trzeba poczekać, bowiem są one obliczone długofalowo. Nie byłoby możliwe objęcie Włocławka specjalną strefą ekonomiczną, gdyby nie uzbrojone tereny parku przemysłowego. Stopniowo będziemy odcinać jako włocławianie kupony od podjętych wtedy decyzji, choć wiem, że dzieje to się zbyt wolno, sam chciałbym, aby strefa się szybciej zapełniała, ale to nie zależy ode mnie. Drugi powód do dumy to pozyskanie 200 mln złotych dotacji na przebudowę „jedynki”. Takie zadanie wyznaczył mi prezydent, początki były trudne, ale sukces jest ogromny. Dzięki moim dobrym relacjom z Ministerem Rozwoju Regionalnego i ciężkiej pracy mojego zespołu zdobyliśmy te pieniądze, choć mało kto wierzył, że to się uda. Podjęliśmy się nielatwego zadania, jednak wiele dni spędzonych w Warszawie w poszukiwaniu porozumienia, cały proces przygotowania decyzji administracyjnych, a potem procedura aplikowania o fundusze zaowocowały. Ja ze swoim zespołem wykonałem swoją robotę, a realizację tego zadania w sensie wykonawczym prezydent przekazał MZD.

A czy jest coś, z czego jest pan niezadowolony, czego realizację widziałby pan inaczej?

Patrząc z perspektywy czasu to oczywiście, że tak. Nie można przecież udawać, że wszystko poszło zgodnie z planem

i pierwotnymi założeniami. Uważam, że pewnym problemem jest realizacja inwestycji drogowych, które na mocy pełnomocnictwa prezydenta realizuje MZD. Moim zdaniem popełniono pewne błędy na etapie przygotowania poszczególnych inwestycji drogowych, do tego niesolidni wykonawcy i tworzy się sytuacja napięta, która powoduje opóźnienia. Niestety, na „włocławskiej jedynce” jak w lustrze odbijają się problemy branży budowlanej i ułomności ustawy o zamówieniach publicznych. Konsorcjum, które wygrało przetarg w ubiegłym roku zostało zdekompletowane przez upadłości, co nie pozostało bez wpływu na tempo prac. Dziś najważniejsze jest, aby zakończyć ich realizację jak najszybciej, by minimalizować utrudnienia dla mieszkańców, którym należą się przeprosiny. Także inaczej widzę dziś proces rewitalizacji, bowiem gdyby nie działalność w latach 2007-10 ówczesnego II zastępcy prezydenta, który mając do dyspozycji specjalny referat nie potrafił zrealizować przez 4 lata żadnego projektu, byłibyśmy dziś w zupełnie innym miejscu. Gdyby nie jego nieudolność, to dziś już dawno byłby ukończony Browar B i cała koncepcja „Ku Wiśle”.

Zbliża się nowe rozdanie unijne, do którego miasto się przygotowuje. Jakie główne kierunki zostały przyjęte na najbliższe lata?

Nowe rozdanie unijne już niebawem, ale ja wraz z moim zespołem od dłuższego czasu przygotowujemy się do aplikowania o środki. Oczywiście rzeczą jest, że potrzeb jest niewspółmiernie do środków i możliwości wygenerowania współfinan-

sowania własnego. Aby sprawnie sięgnąć po te środki potrzeba dziś też odważnych decyzji zarówno w zakresie finansowym jak i organizacyjnym. Nie można bowiem sprawnie przygotowywać projektów i sięgać po środki w strukturze jak 10 lat temu. Zaś co do kierunków, na jakie ja bym postawił to: gospodarcze wzmocnienie miasta, rewitalizacja, transport. Należy wzmocnić potencjał Włocławka jako 3. miasta w województwie i ośrodka o charakterze subregionalnym. Ze swoimi ludźmi przygotowałem już listę potencjalnych projektów, które powinny zostać zrealizowane z udziałem środków unijnych z nowej perspektywy budżetowej. Na ich prezentację przyjdzie wkrótce czas, ale już dziś mogę powiedzieć, że ta propozycja to przedsięwzięcia za ok. 700 mln złotych.

Perspektywy optymistyczne... Jak widzi pan zatem Włocławek po 2014 roku?

Bo z natury jestem optymistą i tak staram się patrzeć w przyszłość, choć czasy nie są łatwe. Bardzo byłbym zadowolony, jeśli udałoby się utrzymać w następnych latach podobną skalę inwestycji rządu 160-200 mln rocznie, co dawałoby gwarancję strukturalnych zmian w mieście. Przy wsparciu działaniami rządu myślę, że jest szansa na obniżenie bezrobocia we Włocławku o 2% rocznie w stosunku do obecnego wskaźnika. Chciałbym bardzo, aby Włocławek miał swoją należną mu pozycję w województwie kujawsko-pomorskim, ale do tego potrzebna jest zmiana stosunku do naszego miasta we władzach samorządu województwa, co ufam, że nastąpi po najbliższych wyborach.

Renata Kończyńska

MAT- a nie chcą dzielić na części

Radni gminy Choceń podjęli uchwałę wyrażającą sprzeciw wobec planów sprzedania w częściach upadłych zakładów mięsnych MAT.

- Wyrazamy stanowcze „Nie” wobec próby wyprzedazy majątku firmy MAT Czerniewice w częściach. To także samorząd gminy brał finansowy udział w budowie firmy, czego przykładem jest oczyszczalnia, to samorząd także zwolnił firmę MAT na okres 5 lat z podatku, to samorząd także stosował wobec MAT dobre ulgi podatkowe w kwocie około 300 tys. zł rocznie - przekonuje wójt Roman Nowakowski.

Władze gminy uważają, że

mają moralne prawo oczekiwać, iż majątek firmy będzie służył miejscowemu społeczeństwu jako miejsce pracy i sprzedaży płodów rolnych. W gminie Choceń bezrobocie sięga proc. a MAT był największym zakładem pracy.

- Sprzedaż MAT w częściach spowoduje bezpowrotną utratę firmy, której już nigdy nie da się odtworzyć. Ponadto sprzedaż w częściach w najmniejszym stopniu zaspokoi roszczenia wierzy-

cieli i jest działaniem krótkowzrocznym. Kupno całej firmy daje szansę na pokrycie nie tylko kosztów funkcjonowania syndyka, ale też należności dłużników- uważają władze gminy.

Apelujemy do syndyka i do Bankowego Funduszu Leasingowego o wspólne działania w celu rozpatrzenia złożonych ofert kupna całej firmy - napisali radni.

Uchwała Rady Gminy będzie przekazana premierowi RP, Mi-

nistrowi Gospodarki, Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Wojewodzie Kujawsko - Pomorskiemu, marszałkowi województwa kujawsko - pomorskiego, posłom Domiceli Kopaczewskiej, Markowi Wojtkowskiemu, Tomaszowi Lenzowi, Łukaszowi Zbonikowskiemu, senatorowi - Andrzejowi Personowi, staroście włocławskiemu, prezesowi PKO BP, syndykowi i sędziemu komisarzowi. Do tematu wrócimy.

Ljot

Wypadek w Mikanowie - śledztwo w toku

W Prokuraturze Okręgowej we Włocławku nadal trwa śledztwo w sprawie katastrofy, do której doszło 19 marca w Mikanowie. Autokar z kibicami Lechii Gdańsk z nieznanym wciąż przyczyn przewrócił się na pobocze. Dwóch kibiców zginęło na miejscu, 21 rannych odwieziono do szpitali. Pięć osób odniosło ciężkie obrażenia. Na obecnym etapie postępowania prokurator Prokuratury Okręgowej we Włocławku wraz z policją zabezpieczają dokumentację lekarską osób, które brały udział w katastrofie. Po uzyskaniu dokumentacji Funkcjonariusze z Komendy Miejskiej Policji we Włocławku realizują działania zmierzające do wydania osobom uprawnionym rzeczy zbędnych dla postępowania przygotowawczego, które zostały zabezpieczone na miejscu zdarzenia.

W toku śledztwa podejmowane są czynności zmierzające do ustalenia przyczyn i pełnych okoliczności tragicznego zdarzenia i w tym celu zostanie powołany instytut bądź zakład z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej.

Niepełnosprawni jeszcze poczekają

Niepełnosprawni wciąż muszą korzystać z pomocy innych osób przy próbie przedostania się na dworzec PKP we Włocławku. Na windy, które miały ułatwić im poruszanie się będą musieli jeszcze trochę poczekać.

- Oferta, która wpłynęła znacznie przewyższała możliwości finansowe, które zamawiający zamierzał przeznaczyć na realizację tego zamówienia, w związku z tym zamawiający zamierza powtórzyć ten przetarg. Już w najbliższym czasie ponowimy ogłoszenie na realizację tego zadania - wyjaśnia Marek Wiliński z Miejskiego Zarządu Dróg.

Zadaniem wykonawcy będzie zaprojektowanie a następnie wykonanie dwóch wind. Ułatwią one niepełnosprawnym, w szczególności tym poruszającym się na wózkach inwalidzkich, korzystanie z przejścia podziemnego pod dworcem. Jedna winda zlokalizowana byłaby na końcu tunelu przy wyjściu przy ul. Kościuszki, druga w pasie między drogą krajową nr 1 a samym dworcem- dodaje.

Zadanie sfinalizowane by było latem przyszłego roku, jest więc nadzieja, że niepełnosprawni niedługo bez pomocy innych będą mogli przedostać się dworzec. A.F.

Wrak wyścig po raz drugi

Członkowie lubrańskiego stowarzyszenia motocyklowego na torze 4x4, Lubraniec - Brzezina organizują kolejną edycję wyścigu samochodów o wartości nie większej niż 1 tys. zł. Amatorzy jazdy extreme mogą przyjechać na tor w sobotę, 1 czerwca.

Więcej informacji na stronie stowarzyszenia na Facebooku.

Ocalił pamięć o bitwie, dbają o pamięć o nim

Ksiądz Jarosław Włodarz, proboszcz parafii Boniewo wiele zrobił dla ocalenia pamięci o bitwie pod Szczytnem. Jego zasługi upamiętni tablica, którą przed kilkoma dniami odsłonięto na boniewskim cmentarzu. Powstała ona z inicjatywy samorządu gminy. Ksiądz wiele lat poświęcił na rozmowy z bezpośrednimi uczestnikami, m.in. ze zmarłym przed kilkunastoma dniami mieszkańcem Janowa- Władysławem Rosińskim, uczestnikiem bitwy pod Szczytnem oraz ze świadkami tych wydarzeń mieszkającymi w pobliżu pola walki, co zaowocowało powstaniem obszernej mammografii na temat bitwy.

Ljot

Artykuł sponsorowany

17 boisk czeka na włocławian

Dobiega końca budowa boisk „Orlik 2012” przy Zespole Szkół Integracyjnych i Zespole Szkół Technicznych. W ostatnich 5 latach powstało w mieście kilkanaście boisk.

Wykonawcy mają zakończyć prace do 30 maja, natomiast w czerwcu zostanie przeprowadzona procedura odbioru oraz wydania pozwolenia na użytkowanie obydwu obiektów. Przypomnijmy: wykonawca kompleksu przy ul. Ogniowej - Panorama II z Gdyni - ma za zadanie wybudować boisko wraz z towarzyszącą infrastrukturą techniczną, przebudować pomieszczeń dydaktycznych na pomieszczenia zaplecza boisk oraz nasadzeniami zieleni i jej pielęgnacją przez okres 3 lat. Przy Zespole Szkół Technicznych powstaną miejsca do gry w piłkę nożną, koszykówkę i siatkówkę. Będzie można również grać w tenisa i badmintona.

Wykonawca zaadaptuje część budynku szkoły na potrzeby zaplecza socjalnego. Zostaną również wykonane przyłącza kanalizacji sanitarnej, kanalizacji deszczowej. Szkoła od strony bulwarów zyska nowe ogrodzenie. Oczy użytkowników i przechodniów będzie cieszyła nowo nasadzona zielen. Cena zadania zadeklarowana przez wykonawcę w przetargu wynosi około 1,1 mln zł. Kolejny „Orlik” po-

wstaje przy Zespole Szkół Integracyjnych nr 1. Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego i Zagospodarowania Terenów Zielonych „Budrox” sp. z o.o. z Gostynina wykona to zadanie za kwotę 1,2 mln zł. Przy ulicy Wienieckiej 46 będzie do dyspozycji boisko do piłki nożnej oraz wielofunkcyjne boisko, na którym będzie można grać w koszykówkę, siatkówkę, tenisa i badmintona. Cały teren będzie zagrodzony i oświetlony.

Wykonawca zbuduje również nowe chodniki, drogi dojazdowe i budynek zaplecza socjalnego. Istniejący plac zabaw zostanie przeniesiony w inne miejsce. Powstaną też nowe tereny zielone. „Orliki” przy Zespole Szkół Technicznych i Zespole Szkół Integracyjnych będą: szóstym i siódmym boiskiem tego typu, i dołączą do obecnie funkcjonujących „Orlików”, zlokalizowanych przy: Zespole Szkół Elektrycznych na ul. Toruńskiej, przy Szkole Podstawowej nr 7 na ul. Gniazdowskiego, przy Zespole Szkół nr 4 na ul. Kaliskiej, przy Zespole Szkół Budowlanych na ul. Nowomiejskiej oraz przy Zespo-

le Szkół nr 11 na ul. Papieżka. Przypomnijmy, że wszystkie boiska „Orlik” są dofinansowane ze środków centralnych oraz przez marszałka województwa kujawsko-pomorskiego. Łączna kwota dotacji wyniosła do tej pory ponad 2,6 mln zł. Łączny, dotychczasowy koszt brutto budowy boisk „Orlik” we Włocławku to ponad 6,1 mln złotych.

We Włocławku jest również do dyspozycji łącznie 8 boisk wielofunkcyjnych: przy Zespole Szkół Chemicznych, Szkole Podstawowej nr 3, Szkole Podstawowej nr 2, Szkole Podstawowej nr 10, Szkole Podstawowej nr 12, Szkole Podstawowej nr 19, u zbiegu ulic Norwida i Żurawiej, przy Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym.

Dotychczasowy koszt brutto budowy boisk wielofunkcyjnych - 3,7 mln zł. Na budowę boiska przy Zespole Szkół Chemicznych miasto otrzymało środki z Urzędu Marszałkowskiego w kwocie 235 222 zł). Budowa boiska przy Szkole Podstawowej nr 3 była dofinansowana z budżetu Województwa Kujawsko Pomorskiego kwocie 120 000

zł. Ponadto, na budowę boiska u zbiegu ulic Norwida i Żurawiej miasto otrzymało wsparcie finansowe od Spółdzielni Mieszkaniowej „Południe” w wysokości 240 000 zł. W tym roku do już funkcjonujących boisk dołączą obiekty budowane obecnie dla Liceum Ziemi Kujawskiej i Gimnazjum nr 9. Zadanie realizuje „Eversport” z Warszawy, za cenę 1,1 mln zł.

Boiska będą miały wymiary: 44 x 28 m oraz 32 x 28 m, z drenażem oraz skoczną o długości 50 m do skoku w dal i trójskoku. Zostanie również przebudowana nawierzchnia dziedzińców szkolnych oraz chodników, a boiska zyskają zewnętrzne oświetlenie. Murowane ogrodzenie graniczne będzie odtworzone, a ogrodzenie od strony ul. Wojska Polskiego (przy Gimnazjum nr 9) przebudowane. Zostanie posadzona zielen i wykonana mała architektura. Łącznie, w roku 2013 we Włocławku będzie do dyspozycji już 17 nowych miejsc do uprawiania rekreacji (boisk „Orlik 2012” i boisk wielofunkcyjnych) wybudowanych od roku 2008.

Dodatek

BUDOWLANY

BUDUJ, REMONTUJ, MIESZKAJ PIĘKNIE



reklama

FORMEBEL

Producent Mebli

meble kuchenne pod wymiar
zabudowa szaf
meble biurowe i pokojowe



ZAPRASZAMY DO NASZEGO SALONU

Włocławek, ul. Żytnia 63

tel. 54 426 92 15

www.formebel.pl

Krótkie terminy realizacji
zamówienia!

FIRMA WIELOBRANŻOWA

ART - DACH

Przemysław Zasada - Włodzimierz Zasada
www.artdach.wloclawek.pl



Świadczymy usługi
w zakresie

Sprzedaż

- blachodachówki (wiodących producentów),
- trapezy,
- blachy fasadowe i na rąbek (wyrób własny)
- podbitki
- orynnowania,
- akcesoria dachowe

- kompleksowy montaż pokryć dachowych,
- wykonywanie obróbek w/g zamówienia klienta,
- profilowanie blach fasadowych i blach na rąbek

87-800 Włocławek,
ul. Kotlarska 14 (przy Rybnickiej)

54 233 30 91, 604 298 117, 600 055 386
e-mail: biuro@artdach.wloclawek.pl

NOWAKOWSKI

CENTRUM ZAOPATRZENIA
TECHNICZNEGO

- łożyska SKF, FAG, NSK, PPL
- pasy klinowe Stomil, Sanok, Optibelt
- uszczelniacze techniczne
- produkty LOCTITE, WURTH, CX-80
- chemia przemysłowa Fischer
- smary, oleje przemysłowe

ul. Duninowska 10, Włocławek
tel. 54 414 80 15, fax 54 411 79 64
kom. 609 597 054
e-mail: slawek@cztnowakowski.pl
www.cztnowakowski.pl



USŁUGI

KOPARKO - ŁADOWARKA

- WSZELKIEGO RODZAJU PRACE ZIEMNE
- UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ
- PRZYŁĄCZA WODNO-KANALIZACYJNE
- PRZEPUSTY BEZWYKOPOWE POD DROGAMI
- PRACE REMONTOWO-BUDOWLANE
- TRANSPORT ŻWIRU I PIASKU
- MONTAŻ OCZYSZCZALNI PRZYDOMOWYCH
- ODŚNIEŻANIE

ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY
Jarosław Parzych
87-732 Lubanie, Siutkówki 46

601 187 335
jaroslawparzych@op.pl

wysokim standardem wykonania.

Ciekawie zaprojektowany plac zabaw dla najmłodszych mieszkańców, a także bliskie sąsiedztwo parków stwarzają dogodne warunki do odpoczynku i rekreacji dla całej rodziny.

Budynki zaprojektowane są z niezwykłą dbałością o detale. Wykonane zostały z wysokiej klasy materiałów.

Budynek „Bursztyn”

- odtworzenie budynku z cegły pełnej w tradycyjnej technologii murarskiej - ściany „oddychające” z dobrą dodatkową izolacją cieplną (ciepły zimą, chłodny latem),
- okna drewniane i parapety wewnętrzne – mahoń merandi,
- parapety zewnętrzne - granit,
- okładzina z piaskowca,
- dach kryty blachą aluminiową z matą rozdzielającą,
- drzwi do mieszkań z dwoma zamkami w systemie antywłamaniowej,
- na klatkach schodowych tynki mineralne, balustrady kute, płytki ceramiczne,
- indywidualne rozliczenia kosztów ogrzewania i ciepłej wody – kotły gazowe dwufunkcyjne w każdym mieszkaniu,

Komfort mieszkania w centrum miasta

Funkcjonalne Osiedle Bursztynowe znajduje się we Włocławku, w południowo-wschodniej części miasta nad lewym brzegiem Wisły. Architekturę najbliższej okolicy charakteryzuje niska zabudowa, w której przeważają domki jednorodzinne. Teren stanowi przyjemną alternatywę dla miejskiego charakteru włocławskich blokowisk.

Osiedle zaprojektowaliśmy z myślą o ludziach ceniących komfort, przestrzeń i kontakt z otoczeniem.

Udało nam się osiągnąć bardzo funkcjonalny układ przestrzenny mieszkań, z możliwością ich indywidualnej aranżacji. Przeszkłone balustrady ułatwiają kontakt z otaczającą naturą.

Strefa mieszkalna osiedla jest miejscem spokojnego wypoczynku. Oddzieliliśmy ją od strefy ruchu kołowego, obejmującej podziemny garaż i bezpośredni wyjazd do bramy osiedla.

PLAN OSIEDLA

Osiedle obejmuje dwa budynki

Kompleks mieszkaniowy składa się ze 106 mieszkań, usytuowanych w dwóch budynkach: 7 i 2 –kondygnacyjnych, otoczonych zielenią. Budynki charakteryzują się prostotą i elegancją architektury oraz

- doprowadzona instalacja 3-fazowa do skrzynek lokatorskich
- możliwość instalacji kuchni elektrycznych,

Budynek „Amber”

- wykonany w nowoczesnej technologii słupowo – ramowej ze ścianami zewnętrznymi jednowarstwowymi o niskiej przenikalności cieplnej, ozdobiony gzymsami, ocieplenie styropianem 8 cm z tynkiem akrylowym,
- wszystkie mieszkania z balkonami o wystawie południowej,
- ciche windy firmy OTIS w każdej z 3 klatek schodowych,
- na klatkach schodowych tynki mineralne, balustrady kute, płytki ceramiczne,
- okna zewnętrzne, parapety wewnętrzne i drzwi balkonowe drewniane 3-szybowe z mahoniem merandi o wysokiej izolacyjności cieplnej,
- parapety zewnętrzne - granit,
- okładzina zewnętrzna z piaskowca,
- dach kryty blachą aluminiową z matą rozdzielającą,

- drzwi do mieszkań z systemem jednego klucza w 2 klasie antywłamaniowej,
- indywidualne rozliczenia kosztów ogrzewania i ciepłej wody - nowoczesny system logoterm z pomiarem ilości ciepła dla każdego mieszkania oddzielnie,
- doprowadzona instalacja 3-fazowa do skrzynek lokatorskich
- możliwość instalacji kuchni elektrycznych,
- parking podziemny na 43 samochody,

KONTAKT

NEOPROGRESBUD
ul. Żytnia 71/1,
87-800 Włocławek
Tel. + 48 54 230 40 29
biuro@neoprogresbud.pl
www.neoprogresbud.pl

Krzysztof Grządziel – Właściciel
Borys Bojańczyk – Dyrektor
REGON: 340712390
NIP: 888-139-82-30
Materiał promocyjny*

*Jakikolwiek informacje zawarte w materiale promocyjnym nie stanowią oferty w rozumieniu art. 66 i n. ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 Kodeks Cywilny.

SKRUPLES - M



MEBLE NA WYMIAR WYKOŃCZENIA WNĘTRZ BUDOWY I REMONTY



ul. Kapitulna 9 87-800 Włocławek
Miroslaw Myszke kom. 730 149 139
skruples-meble@wp.pl
www.meble-skruples.pl

PrOjektujemy i wykonujemy Meble na wymiar, szafy, garderoby, meble kuchenne, Łazienki. Definiujemy funkcje mebli i dobieramy każdy detal. Kreujemy Wnętrza i prOjektujemy przestrzeń dopasowaną do potrzeb i gustów klienta. Realizujemy również remonty, Modernizacje a także Adaptacje strychów. Sercem naszych realizacji jest kuchnia. Wyróżnia nas niestandardowe podejście do potrzeb w zakresie projektu, materiału, wykonawstwa i gwarancji. Oferujemy wizualizacje Naszych projektów także w 3D.



**DODATKI TEMATYCZNE TO REKLAMA
W PULSIE REGIONU I TELEWIZJI KUJAWY
TEL. 512 111 884
E-MAIL REKLAMA@TVKUJAWY.PL**

ŁAZIENKI - WYPOSAŻENIE ELBUD-WYSZ ART. MALARSKO - REMONTOWE

ZLEWOZMYWAKI • WĘŻE GAZOWE • GRZEJNIKI

ATRAKCYJNE CENY! SPRAWDŹ SAM

Zapraszamy: pn.-pt. 8.00 - 17.00, sob. 8.00 - 13.00



Włocławek, ul. Pogodna 9/7, tel. 54 236 92 32

W ciągłej sprzedaży i dostępne od ręki, posiadamy ponad

40 zlewozmywaków,

120 baterii łazienkowych i zlewozmywakowych,

ponad **40** umywałek, kilkanaście modeli grzejników łazienkowych oraz węże do kuchni gazowych od 0,5 do 3 m.

SUPER PROMOCJA!

wanna Cersanit EDERA, asymetryczna 140x90 wraz z obudową w cenie

649,00 zł

Więcej informacji na stronie:

www.elbud-wysz.pl

fachowy
DREWNOSTAL

WIOSENNA PROMOCJA

Dąb Deska AC4
24,99 zł/m²

PODŁOGA
OKNA
DRZWI

Skrzydło
Drzwiowe

199 zł

Włocławek ul. Wiejska 24

RUCKLUCK
PODŁOGI I DRZWI



MONTAŻ GRATIS!!!

Włocławek, ul. Jesionowa 2

VIP-y nad rzeką Mień

Przyjedzie premier! Taka informacja zelektryzowała Lipno w miniony poniedziałek. Donald Tusk jednak nie dotarł, za to na niewielkim moście nad rzeką Mień stanęli minister obrony narodowej Tomasz Siemoniak oraz szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego generał broni Mieczysław Gocuł.

- Wizyta premiera w Lipnie była bardzo realna, na przeszkodzie stanęło jednak posiedzenie rządu - zapewniali goście z Warszawy. Skąd zainteresowanie osób z pierwszych stron gazet małym mostem na obrzeżach Lipna? - To pierwsza inwestycja w kraju, wykonana przez Wojskową Jednostkę Odbudowy - wyjaśniał minister Tomasz Siemoniak. Właśnie dlatego szef MON przyjechał osobiście do Lipna, by

Podziękować saperom

za wykonaną robotę oraz lokalnym samorządowcom za opiekę, jaką sprawowali nad żołnierzami w trakcie tej budowy.

- To historyczny moment - mówił minister. - Most nie jest może duży, ale - jak za-

pewniają żołnierze - mocny i solidny, budowany z myślą o mieszkańcach. - To ważne, że most budowali saperzy i inżynieria - fantastyczna część wojska, która ma bardzo dobry kontakt z ludnością cywilną i cieszy się jej ogromnym zaufaniem.

Szef Sztabu Generalnego WP

gen. broni Mieczysław Gocuł, który wraz z ministrem odwiedził Lipno, wyraził nadzieję, iż takich wojskowych inicjatyw w najbliższej przyszłości będzie więcej. - Ten pierwszy most jest potwierdzeniem gotowości i zdolności operacyjnej naszych Wojskowych Jednostek Odbudowy - mówił generał Gocuł. Zapewnił też, iż w planie do wybudowania jest jeszcze 27 po-



Na zdjęciu, od lewej: minister obrony narodowej - Tomasz Siemoniak, szef Sztabu Generalnego WP, generał broni - Mieczysław Gocuł, starosta lipnowski - Krzysztof Baranowski, burmistrz Lipna - Dorota Łańcucka, podczas spotkania z saperami.

dobnych, jeśli nie większych mostów. - To ważne, że wojsko może służyć pomocą, może się jednocześnie szkolić i służyć społeczeństwu. Jeśli tylko będzie taka potrzeba wojsko będzie chętnie służyło pomocą - zapewnił szef Sztabu.

Most jest bardzo ważną przeprawą

z punktu widzenia mieszkańców południowej części

miasta Lipna oraz okolicznych wiosek - podkreślali podczas spotkania z szefami MON i Sztabu Generalnego lipnowscy samorządowcy - burmistrz Dorota Łańcucka, wójt Andrzej Szychulski oraz starosta Krzysztof Baranowski. - To ważna chwila dla mieszkańców całego powiatu - podkreślał starosta.

Remont mostu na rzece Mień w Lipnie prowadzili żołnierze z 2. Inowrocławskiego

Pułku Inżynieryjnego im. gen. Jakuba Jasińskiego w ramach 1. Wojskowej Jednostki Odbudowy. 15-osobowa grupa mostowa, dowodzona przez mjr. Piotra Pytla przez dwa tygodnie budowała most. Przeprawa, którą zbudowali w ramach szkolenia specjalistycznego ma 11 metrów długości, 7,36 m szerokości i nośność 15 ton.

(sab)

reklama

Skępe witało pielgrzymów

Ponad 2,5 tysiąca strażaków uczestniczyło w II Diecezjalnej Pielgrzymce Strażaków do Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny w Skępem.

Organizatorem pielgrzymki był diecezjalny duszpasterz strażaków ks. Andrzej Zakrzewski i wydział duszpasterski płockiej Kurii Diecezjalnej; inicjatywę wsparł także Krzysztof Baranowski, starosta powiatu lipnowskiego. Gospodarzem uroczystości był o. Bruno Nocoń, kustosz Sanktuarium NMP w Skępem i proboszcz parafii pw. Zwiastowania NMP.

Głównym punktem uroczystości była uroczysta msza święta pod przewodnictwem biskupa płockiego Piotra Libery. Hierarcha podkreślał w homilii, że straż to jedna z nielicznych grup społecznych, w których przetrwał duch braterstwa. W czasie Eucharystii biskup Libera poświęcił pomnik bł. Jana Pawła II, który znajduje się na terenie sanktuarium. Natomiast po mszy

św. nastąpiło uroczyste wprowadzenie relikwii bł. Jana Pawła II do świątyni parafialnej.

Pielgrzymkę urozmaiciły występy orkiestr dętych OSP z Gozdowa, Golezyna, Lipna i Skępego, koncert zespołu ludowego „Tuchowianie” oraz wspólny koncert orkiestr strażackich pod batutą druha Edwarda Wielgóckiego. Odbyła się też promocja pierwszego w Polsce „Rytuału strażackiego”.

W II Diecezjalnej Pielgrzymce Strażaków pielgrzymce uczestniczyło 2,5 tys. druhów: członków Ochotniczych Straży Pożarnych, pracowników cywilnych Państwowej Straży Pożarnej, weteranów służby pożarniczej, kapelanów i duszpasterzy służących wśród strażaków oraz sympatyków pożarnictwa.

(sab)

Zbrodnia i kara

Przed Sądem Okręgowym we Włocławku rozpoczął się proces w sprawie zabójstwa Anety M., 16-letniej mieszkanki powiatu lipnowskiego.

Na ławie oskarżonych zasiadło dwóch młodych ludzi - Mateusz K. i Hubert Ż. Obaj bez wykształcenia, bez zawodu, obaj kawalerowie, choć Hubert Ż. przyznaje się do czteroletniego dziecka. Prokuratura Okręgowa we Włocławku oskarżyła ich o to, że 29 marca 2012 r. w Lipnie, działając wspólnie i w porozumieniu dokonali zabójstwa dziewczyny, liczącej zaledwie 16 lat. Zgodnie z art. 148 § 1 k.k. grozi im za to nawet dożywocie.

Tamtego dnia, w marcu ub. roku, Mateusz K. podstępem zwabił Anetę M. do domu kolegi, Huberta Ż. Tam doszło do kłótni. Chłopak rzucił się na dziewczynę, przewrócił ją, pobił. Pomógł mu Hubert Ż. Wspólnie udusili nastolatkę - wynika z ustaleń prokuratury. Później jej ciało zakopali w piwnicy.

Proces trwa. Przesłuchiwani są obecnie świadkowie. Obu mężczyznom może grozić nawet dożywocie.

BRA - MED

**PRYWATNA KLINIKA
POŁOŻNICZO - GINEKOLOGICZNA**

**ul. Księżycowa 18, Lipno
os. Kopernika**

**Oferuje pełen zakres opieki
położniczo - ginekologicznej**

- PORODY, PORODY RODZINNE
- OPERACJE POŁOŻNICZO - GINEKOLOGICZNE I DIAGNOSTYCZNE, W TYM LAPAROSKOPIA, HISTEROSKOPIA, USG
- OPIEKA PRZED- I POPORODOWA
- SZKOŁA RODZENIA

DLA UBEZPIECZONYCH WSZYSTKIE USŁUGI

**BEZPŁATNIE
KONTRAKT Z NFZ**

**602 589 408, 54 287 38 18, 54 287 26 10, 606 994 136
e - mail: bra-med@wp.pl**

Świadczymy usługi najwyższej jakości w miłej i przyjemnej atmosferze. Dobrze wyszkolony i fachowy personel pod nadzorem bardzo doświadczonego DR LECHA BRAMORSKIEGO - właściciela kliniki

ISO 9001:2000

ZAPRASZAMY

ISO 9001:2008

Pediatria zostaje!

Prezes aleksandrowskiego szpitala Mariusz Trojanowski zapewnia: Nie będzie likwidacji oddziału pediatrii. Rodzice mogą odetchnąć z ulgą.

Głośno ostatnio zrobiło się o szpitalu powiatowym w Aleksandrowie Kujawskim, a ściślej mówiąc o jego oddziale pediatrii. Z pracy odeszło dwóch lekarzy, w tym ordynator tego oddziału. Dyrekcji placówki zarzucano nadmierne oszczędności, co w przypadku małych pacjentów budziło liczne sprzeciwy. Pojawiły się głosy, iż może lepiej by było zamknąć oddział pediatrii w aleksandrowskim szpitalu, tym bardziej, że niektórzy rodzice i tak wysyłali swoje pociechy do innych placówek leczniczych np. w Toruniu. O opinię na ten temat poprosiliśmy prezesa Szpitala Powiatowego w Aleksandrowie Kujawskim Mariusza Trojanowskiego. Oto co usłyszeliśmy:

„Prawdą jest, że z naszego szpitala z oddziału dziecięcego w kwietniu odeszło dwóch lekarzy, w tym ordynator, jednak dzięki pomocy innych lekarzy, oddział cały czas działał prawidłowo. W chwili obecnej nie mamy braków kadrowych, oddziałem kieruje nowy ordynator Paweł Serafin, lekarz z drugim stopniem specjalizacji. Leczenie dzieci przebiega bez zakłóceń, w pełnym gwarantowanym przez szpital zakresie. Warto podkreślić, że ordynator planuje w najbliższym czasie wprowadzić szereg zmian mających na celu polepszenie standardów leczniczo - medycznych, co z pewnością wpłynie na wzrost jakości świadczonych przez nas usług w

dziedzinie pediatrii. Zauważyć trzeba, iż chwilowe trudności ujawniły, że działalność oddziału dziecięcego jest na terenie powiatu aleksandrowskiego uzasadniona z uwagi na występujące potrzeby i oczekiwania społeczne. Nie można bowiem nie dostrzegać, że dla wielu mieszkańców leczenie dzieci w szpitalach oddalonych od naszego powiatu jest bardzo uciążliwe, a niejednokrotnie wręcz niemożliwe. Rodzice mają prawo przebywać z dziećmi podczas pobytu w szpitalu i większość z nich wyraża wolę korzystania z tego prawa. Często wzajemnie się uzupełniają poprzez zmiany tego opiekuna, który nie musi przebywać w pracy lub wykony-

wać innych niezbędnych życiowo czynności. Tak więc, gdyby w grę wchodziła jeszcze kwestia dojazdów kontakt rodziców z chorym dzieckiem wymagałby o wiele większych zabiegów, nie mówiąc już o ponoszeniu znacznych kosztów związanych z podróżą. Inną sprawą jest fakt, że niemała liczba osób, które korzystały z leczenia w innych szpitalach, wraca do nas ze swoimi dziećmi, twierdząc, że jednak na naszym oddziale czują się najlepiej, tak samo jak ich pociechy. Można więc śmiało powiedzieć, iż życie w naszym oddziale dziecięcym toczy się normalnie, a każde potrzebujące pomocy dziecko znajdzie u nas dobrą i fachową opiekę”.

M.L.

Prom już kursuje

Po wielu perturbacjach, o których pisaliśmy w poprzednim numerze „Pulsu Regionu”, ruszyła przeprawa promowa w Nieszawie. W tym roku nastąpiło to wyjątkowo późno, na co wpływ miał nie tylko wysoki stan wód na Wiśle, ale również nie do końca uregulowane kwestie finansowe związane z kursowaniem promu. Wszystko jednak dobrze co się dobrze kończy. Jednostkę pływającą wyremontowano, zebrano załogę, uzyskano wymagane świadectwa i pozwolenia i największa atrakcja turystyczna Nieszawy mogła wodować. Prom kursuje codziennie w godzinach od 7.00 do 18.00, przy czym z miasteczka wypływa o pełnych godzinach, a z przeciwnego brzegu piętnaście minut później.

M.L.

BMW i... pełne majtki

Przed aleksandrowskimi policjantami nie ma dobrych kryjówek. Nie są nimi nawet... majtki. Ale po kolei.

Podczas patrolowania ulic Aleksandrowa mundurowi zauważyli wyjeżdżające z jednej z posesji przy Słowackiego BMW, którym jechało dwóch młodych mężczyzn. Na widok radiowozu zrobili się bardzo nerwowi, co było widać zwłaszcza po manewrach kierującego samochodem. Stróże prawa spostrzegli też, że kierowca przekazał pasażerowi jakąś paczuszkę. To wystarczyło czujnym policjantom, aby zatrzymać podejrzany samochód. Okazało się, że w przekazanym pośpiesznie pasażerowi woreczku były trzy tabletki ekstazy. Sądząc, że to najlepsza z możliwych kryjówek, schował on je w... majtkach.

Obaj 22-latkowie, mieszkańcy pobliskiego Ciechocinka, zostali zatrzymani i teraz odpowiedzą przed sądem za posiadanie i rozprowadzanie narkotyków. Grozi im do 3 lat więzienia.

M.L.

Policjanci w niebezpieczeństwie

Nawet 3 lata może spędzić w więzieniu 50-latek, któremu „puściły nerwy” podczas interwencji aleksandrowskich policjantów.

Stróże prawa z Komendy Powiatowej Policji w Aleksandrowie Kujawskim otrzymali informację, iż w Starej Wsi agresywny mężczyzna awanturując się, a co gorsza, nie chce zapłacić za przejazd taksówką. Na nic zdały się perswazyje mundurowych, którzy próbowali uspokoić nerwowego pasażera. Na niewiele to się zdało. Widok interweniujących policjantów jeszcze bardziej rozsierdził kompletnie pijanego mieszkańca Aleksandrowa. Już nie tylko ubliżał chcąc go zatrzymać stróżom prawa, ale jednego z nich również uderzył. Tego było już za wiele. Agresywny 50-latek został zatrzymany i odwieziony do komendy. Gdy wytrzeźwiał, usłyszał zarzuty znieważenia policjantów i naruszenia nietykalności jednego z nich. Teraz grozi mu 3 lata więzienia. A nie lepiej było jednak uiścić ten rachunek?

Monika Grzanka

Zabrał ich w kosmiczną podróż

Ponad dwie godziny trwała fascynująca opowieść o swoim życiu, pasji latania oraz marzeniach i konieczności ich spełniania pierwszego polskiego kosmonauty, gen. Mirosława Hermaszewskiego na spotkaniu z mieszkańcami Aleksandrowa Kujawskiego.

89 człowiek w kosmosie przybył do Aleksandrowa na zaproszenie burmistrza miasta Andrzeja Cieśli. Sala w Miejskim Centrum Kultury

dosłownie pękała w szwach. Generał opowiadał o swoich 8 dniach w kosmosie, podczas których 126 razy okrążył ziemię. W ciągu kilku godzin oglądał cztery pory roku. Spotkanie w Aleksandrowie potwierdziło, że choć od tego historycznego wydarzenia minęło już prawie 35 lat, zainteresowanie Mirosławem Hermaszewskim i jego kosmiczną podróżą wciąż nie maleje.

M.L.



Maria z „Konopnickiej”

Właśnie mija dziesiąta rocznica śmierci Marii Danielewicz-Zielińskiej. Wybitnej postaci polskiej emigracji. Rodowitej aleksandrowianki mocno związanej z Włocławkiem.

Kto dziś jeszcze kojarzy nazwisko Marii Danielewicz-Zielińskiej? Nietuzinkowej postaci polskiej kultury – pisarki, krytyka literackiego, bibliotekarki. Przede wszystkim zaś autorki Szkiców o literaturze emigracyjnej, na których wychowało się wiele pokoleń polonistów?

Pytanie, które w naszym regionie padać nie powinno, bowiem Maria przyszła na świat w 1907 roku w Aleksandrowie Kujawskim. Wtedy jeszcze Zielińska dorastała w miejscu niezwykłym, pogranicznym miasteczku. Z jednej strony chmary urzędników, wszelkiej maści celników, policjantów i żołnierzy. Z drugiej przemysłowa brać i jak zawsze gorąca granica.

Porządna rodzina daje Marii szansę na bycie kimś. Ojciec, farmaceuta wykształcony w Moskwie, wydzierżawia aleksandrowską aptekę. Zapewnia rodzinie stabilność materialną, co dla naszej bohaterki oznacza

spokojne, szczęśliwe dzieciństwo. Etap włocławski rozpoczyna w dzisiejszej siedzibie Liceum im. Marii Konopnickiej, w jej czasach gimnazjum. Dlaczego Marysia woli chodzić do szkoły we Włocławku a nie Toruniu?

Po latach tłumaczyła, iż w grodzie Kopernika istniało realne niebezpieczeństwo znieszczenia jej języka. Potem studia na Uniwersytecie Warszawskim i małżeństwo. Nie z byle kim! Pierwszym mężem Marii był bowiem Ludomir Danielewicz. Radiotechnik, współzałożyciel wytwórni radiotechnicznej „AVA”, zasłynął rozpracowaniem Enigmy, czyli legendarnej maszyny szyfrującej wykorzystywanej przez Niemców podczas II wojny światowej.

Danielewicz-Zielińska opuszcza Polskę w sierpniu 1939 roku. U boku męża, przez Rumunię, Jugosławię i Włochy dociera do Paryża. Potem Lizbona i wreszcie przystanek w Londynie.



Prawie trzydzieści lat po wojnie wyjeżdża na stałe do Portugalii. Umiera w 2003 roku.

Co pozostawiła po sobie autorka Libraries in Poland? Przede wszystkim wiele lat ciężkiej pracy emigrantki nieustannie myślącej i walczącej o wolną ojczyznę. Trzy dziesięciolecia kierowania londyńską Biblioteką Polską, współpraca z Wiadomościami, paryską Kulturą i Radiem Wolna Europa. Danie-

lewicz-Zielińska jest autorką prac naukowych z dziedziny literatury. Napisała też powieść Dom, w której wraca do kujawskich korzeni. Podobnie jak w zbiorach opowiadań. To tylko najważniejsze z wielu dokonań zasłużonej aleksandrowianki, o której rodzinne miasto nie zapomniało i często oddaje jej należny hołd.

Danielewicz-Zielińska to również przykład człowieka realizującego ideały zawodowe do końca. Z racji kierowania Biblioteką Polską w Londynie, zyskała ogromny szacunek wśród kolegów po fachu. Przez lata udało się jej zgromadzić w swym portugalskim domu nieopodal Lizbony imponujący księgozbiór. Postanowiła go przekazać toruńskiemu Uniwersytetowi im. Mikołaja Kopernika. Niestety, dwa lata przed śmiercią Danielewicz-Zielińskiej, blisko połowa księżek spłonęła w pożarze domu. 1997 roku.

Z nami wybór szkoły

jest znacznie

prostszy!

Oddajemy w Państwa ręce kolejny już dodatek edukacyjny, który pomoże Wam podjąć decyzję, co do dalszej drogi edukacyjnej Waszych dzieci. Nikogo chyba nie trzeba przekonywać, że od tego, jaką szkołę wybierze młody człowiek wiele zależy, bo placówki różnią się

nie tylko ofertą kierunków kształcenia, ale poziomem nauczania i oferowaną bazą dydaktyczną. Szkoły kuszą już nie tylko dobrze wyposażonymi salami dydaktycznymi, doskonale przygotowaną kadrą pedagogiczną, ciekawymi kierunkami kształcenia, ale również

oryginalną ofertą zajęć pozalekcyjnych.

Jaką zatem szkołę wybrać? Gdzie kontynuować naukę po skończeniu szkoły podstawowej? Czy po gimnazjum wybrać kształcenie zawodowe, czy postawić na rozwój ogólny? Odpowiedź na to pytanie każdy

uczeń musi znaleźć sam. My jednak postaraliśmy się Wam pomóc prezentując ciekawą ofertę wielu szkół nie tylko z Włocławka, ale z powiatów włocławskiego i lipnowskiego.

Z możliwości prezentacji swojej oferty w naszym dodatku edu-

cyjnym skorzystało wiele szkół - od podstawowych - po szkoły dla dorosłych. Warto wnikliwie przeanalizować poniższe materiały promocyjne, bo wybór odpowiedniej drogi edukacyjnej może zaważyć na przyszłości waszej lub Waszych dzieci.

Publiczna Szkoła Muzyczna I stopnia w Lipnie

Nauka odbywa się w dwóch cyklach:
6 letni dział dziecięcy (wiek 5-9 lat)
4 letni dział młodzieżowy (wiek 10-16 lat)

Zapewniamy zajęcia z kadrą pedagogiczną o wysokich kwalifikacjach

Szkoła Muzyczna I st. kształci wyłącznie w zakresie przedmiotów muzycznych a zajęcia odbywają się w godzinach popołudniowych i w soboty

OFERUJEMY NAUKĘ GRY NA NASTĘPUJĄCYCH INSTRUMENTACH

- fortepian
- flet poprzeczny
- gitara
- klarnet
- skrzypce
- saksofon
- akordeon
- trąbka
- perkusja
- waltornia
- puzon
- kontrabas (gitara basowa)
- tuba



tel. 668 147 095, tel./fax. 54 234 33 89
e-mail: muzycznalipno@wp.pl

ul. Okrzei 3
87-600 Lipno

Zespół Szkół Technicznych im. Ziemi Dobrzyńskiej w Lipnie

www.zstlipno.republika.pl

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA (z praktyką w zakładach pracy)

- mechanik pojazdów samochodowych
- sprzedawca
- wielozawodowa

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA (SPECJALNA)

- kucharz
- ślusarz

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA (z praktyką w CKP)

- mechanik pojazdów samochodowych
- kucharz
- operator obrabiarek skrawających
- monter mechatronik
- monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie
- murarz - tynkarz

TECHNIKUM

- technik ekonomista
- technik mechanik
- technik mechatronik
- technik budownictwa
- technik handlowiec
- technik elektryk
- technik pojazdów samochodowych
- technik organizacji reklamy
- technik informatyk

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE (dla dorosłych)

- KWALIFIKACYJNE KURSY ZAWODOWE DLA DOROSŁYCH
- prowadzenie działalności handlowej - dla absolwentów zasadniczej szkoły zawodowej w zawodzie sprzedawca
- użytkowanie obrabiarek skrawających - kurs umożliwi uzyskanie zawodu operator obrabiarek
- skrawających
- wykonywanie i naprawa elementów maszyn, urządzeń i narzędzi - kurs umożliwi uzyskanie zawodu ślusarz

ul. Okrzei 3, 87 - 600 Lipno tel. 54 287 33 21 tel./fax 54 287 27 94

Towarzystwo Kultury, Edukacji i Promocji Gminy Chocień - w roku szkolnym 2013/2014

proponuje następującą ofertę edukacyjną:

SZKOŁY DLA MŁODZIEŻY

REKRUTACJA
2013/2014

SZKOŁY DLA DOROSŁYCH

NAUKA BEZPŁATNA!

W Społecznym Liceum Ogólnokształcącym im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Choceniu proponujemy następujące profile:

- **Profil mundurowy** - przedmioty nauczania w zakresie rozszerzonym: j. obcy (angielski/niemiecki), j. polski, historia.
- **Profil sportowy** - przedmioty nauczania w zakresie rozszerzonym: j. obcy (angielski/niemiecki), j. polski, biologia.
- **Profil artystyczno - twórczy** - przedmioty nauczania w zakresie rozszerzonym: j. obcy (angielski/niemiecki), j. polski, historia.
- **Profil ratownictwo i promocja zdrowia** - przedmioty nauczania w zakresie rozszerzonym: j. obcy (angielski/niemiecki), j. polski, biologia.

W Społecznej Zasadniczej Szkole Zawodowej im. Adama Mickiewicza w Choceniu kształcić będziemy w następujących zawodach:

cieśla, cukiernik, dekarz, elektryk, fotograf, fryzjer, kamieniarz, krawiec, kucharz, mechanik pojazdów samochodowych, monter sieci, instalacji i urządzeń sanitarnych, monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie, murarz - tynkarz, piekarski, rolnik, sprzedawca, stolarz, tapicer, wędliniarz.

W przeciwieństwie do innych szkół zawodowych **pokrywamy wszystkie koszty finansowe** związane z teoretycznym kształceniem zawodowym (zakwaterowanie, nocleg, dojazdy).

Społeczne Wieczorowe Liceum Ogólnokształcące:

- **Profil humanistyczny**
 - **Profil matematyczny**
- (zajęcia odbywają się w poniedziałki, wtorki, czwartki)

Społeczne Zaoczne Liceum Ogólnokształcące:

- **Profil humanistyczny**
 - **Profil matematyczny**
- (zajęcia odbywają się co drugi weekend)

Społeczna Szkoła Policealna:

- **technik rachunkowości**
 - **technik administracji**
- (zajęcia odbywają się co drugi weekend)

Nauka trwa
IV semestr

SZKOŁY DLA MŁODZIEŻY DODATKOWO OFERUJĄ

- bezpłatną naukę w nowoczesnej placówce,
- bezpłatne dojazdy,
- sale lekcyjne wyposażone w rzutniki multimedialne oraz komputery,
- dla uczniów Gimnazjum w Choceniu bezpłatne podręczniki do nauki języków obcych,
- wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną oraz opiekę pedagoga szkolnego,
- interesujące profile kształcenia,
- pełnowymiarową halę sportową do gry w piłkę ręczną, koszykówkę, piłkę nożną halową, siatkówkę z doskonale wyposażoną siłownią oraz trybunami na 250 osób,
- liczne zajęcia pozalekcyjne, koła zainteresowań i szkolne kluby sportowe,
- stypendia naukowe i socjalne (w szkołach dziennych),
- współpracę z wyższymi uczelniami,
- możliwość rozwijania swoich umiejętności w szkolnym zespole wokalo-instrumentalnym,
- doskonałe przygotowanie do egzaminu maturalnego i potwierdzającego kwalifikacje zawodowe,
- możliwość pełnego rozwoju bez względu na narodowość, wyznanie, status społeczny, zamożność, warunki zdrowotne i miejsce zamieszkania,
- atrakcyjne zajęcia pozalekcyjne.

WIĘCEJ INFORMACJI POD ADRESEM:
www.slochocen.edupage.org, tel. 54 284 -67-14

ZAPRASZAMY!

Kształcenie ustawiczne ma dziś SZCZEGÓLNE znaczenie

KONKURENCYJNY RYNEK PRACY OCZEKUJE OD NAS KREATYWNOŚCI. BEZ WZGLĘDU NA WIEK, POZIOM WYKSZTAŁCENIA I POSIADANE UMIEJĘTNOŚCI CZY DOŚWIADCZENIE ZAWODOWE - WSPÓŁCZESNY RYNEK PRACY WYMAGA DOSKONAŁENIA SIĘ PRZEZ CAŁE ŻYCIE. WYCHODZI TEMU NAPRZECIWIW CENTRUM KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO I USTAWICZNEGO WE WŁOCŁAWKU.

Żyjemy w świecie ciągłych przemian społecznych, technicznych, gospodarczych oraz kulturowych. Zmienia się otaczająca nas rzeczywistość, co jest konsekwencją m.in.: zmian w gospodarce, mobilności geograficznej i zawodowej ludności, rozwoju cywilizacyjnego, tendencji demograficznych oraz postępu naukowo-technicznego. Zmieniają się wymagania na wielu stanowiskach pracy, kolejne zadania coraz częściej wymuszają na pracownikach zdobywanie nowych umiejętności, niezbędnych do dostosowania się i opanowania nowoczesnych technologii.

- Konkurencyjny rynek pracy oczekuje od nas podejmowania inicjatyw i kreatywności. Ulegają dezaktualizacji posiadane wykształcenie i kwalifikacje zawodowe. Pojawia się potrzeba ich uzupełniania, zdobywania nowej wiedzy i umiejętności - mówi Kinga Twardzik, dyrektor CKZiU we Włocławku. - Ciągłe doksztalcanie się pozwala zaspokajać własne aspiracje i potrzeby oraz realizować pasje i zainteresowania. Kształcenie ustawiczne osób dorosłych ma w dzisiejszych czasach szczególne znaczenie dla jakości życia codziennego oraz możliwości utrzymania się na rynku pracy. Bez względu na wiek, poziom wykształcenia i posiadane umiejętności czy doświadczenie zawodowe - współczesny rynek pracy wymaga doskonalenia się przez całe życie.

Placówkami umożliwiającymi zdobywanie i uzupełnianie kwalifikacji zawodowych są Centra Kształcenia Zawodowego i Praktycznego. Tu możliwe jest nie tylko zdobycie kwalifikacji zawodowych, ale także ich potwierdzenie oraz uzyskanie poradnictwa zawodowego w zakresie możliwości wykorzystania uzyskanych kwalifikacji na rynku pracy. Centra Kształcenia Ustawicznego, będące placówkami kształcenia osób dorosłych, funkcjonują na te-

renie wszystkich województw, a działają na podstawie rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu. Ich statutowa działalność polega na prowadzeniu kształcenia, doksztalcania oraz doskonalenia kwalifikacji zawodowych osób dorosłych w formach szkolnych lub pozaszkolnych (kursy zawodowe, po ukończeniu których uczestnik może przystąpić do egzaminu pozwalającego na uzyskanie tytułu zawodowego). Ponadto placówki te współpracują z urzędami pracy w kwestii organizowania szkoleń oraz kursów przeznaczonych dla osób bezrobotnych w celu ich przekwalifikowania zawodowego. Na terenie naszego miasta jedyną, bezpłatną publiczną jednostką prowadzącą kształcenie osób dorosłych jest istniejące od 38. lat Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego z siedzibą przy ulicy Nowomiejskiej 25. Placówka umożliwia kształcenie na poziomie liceum ogólnokształcącego, w szkołach policealnych oraz na licznych kursach kwalifikacyjnych. Oferta zawodowych kursów kwalifikacyjnych jest dopasowana do potrzeb lokalnego rynku pracy. W strukturach Centrum od 7. lat działa Włocławski Uniwersytet Trzeciego Wieku, forma pozaszkolna skierowana do seniorów, dla których możliwość dalszego doksztalcania się pozwala zaspokajać ich własne aspiracje i potrzeby, realizować pasje i zainteresowania oraz daje poczucie spełnienia.

Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego we Włocławku na rok szkolny 2013/2014 proponuje następujące typy szkół:

- Liceum Ogólnokształcącego (po Gimnazjum i SZS - nabór do klasy drugiej)

- Szkoły Policealnej w zawodach: terapeuta zajęciowy NOWOŚĆ!!!!, technik administracji, technik rachunkowości, opiekun medyczny, opiekunka środowiskowa, opie-

kun osoby starszej, opiekun w domu pomocy społecznej, technik usług pocztowych i finansowych, technik ochrony fizycznej osób i mienia, technik informatyk, technik bhp, technik masa-

żysta, florysta, technik pojazdów samochodowych. Zajęcia odbywają się w systemie dziennym, wieczorowym i zaocznym.

Centrum prowadzi również kwalifikacyjne kursy zawodowe,

komputerowe, języków obcych oraz przygotowujące do egzaminu maturalnego oraz zapewnia doradztwo zawodowe przy wyborze kierunku kształcenia.

Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego we Włocławku
Włocławek, ul. Nowomiejska 25

Szkoły policealne w zawodach:

- terapeuta zajęciowy **NOWOŚĆ !!!**
- opiekunka dziecięca
- opiekun medyczny
- technik bhp
- opiekunka środowiskowa
- technik informatyk
- opiekun osoby starszej
- technik rachunkowości

Liceum ogólnokształcące

- opiekun w domu pomocy społecznej
- technik administracji
- technik pojazdów samochodowych
- florysta
- technik usług pocztowych i finansowych
- technik masażysta
- technik ochrony fizycznej osób i mienia

Największa, publiczna bezpłatna placówka oświaty dorosłych

proponuje na rok szkolny 2013/2014 szkoły w systemie: dziennym, wieczorowym, zaocznym oraz na odległość przez Internet

tel. 54 232 99 50

www.cku.wloclawek.pl

Zespół Szkół im. R. Traugutta w Lipnie

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

Klasy o nachyleniach:

- biologiczno - chemiczne z fizyką medyczną
- matematyczno - fizyczno - informatyczne z zastosowaniem tabletów
- humanistyczne
- społeczno - prawne
- dziennikarskie
- turystyczne z geografiami XXI wieku
- językowe z rozszerzoną geografiami
- pedagogiczne z biologią rozwoju człowieka

POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE

- technik rachunkowości
- opiekun medyczny

TECHNIKUM

- technik analityk
- technik geodeta

ul. Traugutta 1, 87 - 600 Lipno e-mail: lolipno@pro.onet.pl
tel./fax 54 287 25 62, tel. 54 287 41 13 www.lolipno.oswiata.org.pl

ZESPÓŁ SZKÓŁ TECHNICZNYCH we Włocławku

Ogłasza nabór na rok 2013/2014

- Technik **MECHANIK** (mechanik - spawacz)
- Technik **MECHATRONIK**
- Technik **INFORMATYK**
- Technik **ORGANIZACJI REKLAMY**
- Zawód **ŚLUSARZ** (ślusarz - spawacz)
- Zawód **OPERATOR OBRABIAREK SKRAWAJĄCYCH** (dotychczasowo kurs spawacz)

Zespół Szkół Technicznych, ul. Ogniowa 2, 87-800 Włocławek, zst.com.pl

ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel./fax 54 287 70 06

Zespół Szkół im. W. Łukasiewskiego w Skępem

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

Klasy o nachyleniach:

- militarno - sportowym
- językowo - informatycznym

TECHNIKUM

- technik żywienia i usług gastronomicznych
- technik informatyk
- technik rolnik

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH (zaoczne)

POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE (zaoczne)

- technik informatyk
- technik administracji

WSPÓŁPRACUJEMY

KWALIFIKACYJNE KURSY ZAWODOWE DLA DOROSŁYCH

- blok rolniczy
- blok żywienia

www.zsskepe.pl e-mail: kontaktzsskepe@o2.pl

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA

- kucharz
- rolnik

KWALIFIKACYJNE KURSY ZAWODOWE DLA DOROSŁYCH

- blok rolniczy
- blok żywienia

TECHNIKUM

- technik żywienia i usług gastronomicznych
- technik rolnik
- technik hotelarstwa
- technik handlowiec
- technik agrobiznesu

Zespół Szkół im. Związku Młodzieży Wiejskiej w Dobrzyniu nad Wisłą

ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel./fax 54 253 11 05
e-mail: z.s.dobrzyn@neostrada.pl
www.zsdobrzyn.pl

Oferta edukacyjna szkół ponadgimnazjalnych prowadzonych przez Powiat Włocławski - nabór na rok szkolny 2013/2014

1. Zespół Szkół im. Władysława Reymonta w Chodczu
ul. Kaliska 9/11
87-860 Chodecz,
54 284 80 98
zsrchodecz@poczta.onet.pl



- Technikum (4 lata), zawody: technik żywienia i usług gastronomicznych, technik rolnik
- Zasadnicza Szkoła Zawodowa (3 lata), zawody: kucharz, fryzjer, sprzedawca, murarz-tylnkarz, ślusarz, mechanik pojazdów samochodowych, elektryk, wędliniarz, cukiernik, piekarz, mechanik - operator pojazdów i maszyn rolniczych
- Liceum Ogólnokształcące, nachylenie: strażacko - ratownicze (3 lata)
- Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych - (3 lata)
- Szkoła Policealna, zawody: technik rachunkowości i technik administracji (2 lata), technik bezpieczeństwa i higieny pracy (1,5 roku)



2. Zespół Szkół im. Jana Kasprowicz w Izbicy Kujawskiej
ul. Nowomiejska 5
87-865 Izbica Kujawska
54 286 60 53
loizbica@poczta.onet.pl

- Liceum Ogólnokształcące (3 lata), nachylenia: humanistyczne, artystyczne, politechniczno-obronne
- Zasadnicza Szkoła Zawodowa: (3 lata), zawody: fotograf, kucharz, fryzjer, sprzedawca, rolnik, murarz-tylnkarz, monter sieci, instalacji i urządzeń sanitarnych, ślusarz, mechanik pojazdów samochodowych, elektryk, wędliniarz, cukiernik, piekarz, stolarz, krawiec
- Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych (3 lata)
- Szkoła Policealna: (2 lata), zawód: technik informatyk



3. Zespół Szkół w Lubrańcu
ul. Brzeska 51
87-890 Lubraniec
54 286 20 49
lolubraniec@vp.pl

- Liceum Ogólnokształcące (3 lata), nachylenia: humanistyczne, społeczne, przyrodnicze, społeczne
- Zasadnicza Szkoła Zawodowa (3 lata), zawody: kucharz, fryzjer, sprzedawca, murarz-tylnkarz, monter sieci i urządzeń sanitarnych, ślusarz, mechanik pojazdów samochodowych, wędliniarz, cukiernik, piekarz, stolarz, krawiec

Wydział Rozwoju, Edukacji i Spraw Społecznych
Monika Mikołajewska
Kontakt tel. 54 230 46 27
edukacja@wloclawski.internetdsl.pl



4. Zespół Szkół im. Marii Grodzickiej w Lubrańcu-Marysinie
Lubraniec - Marysin
87-890 Lubraniec
54 286 20 60

- sekretariat_zsmarysin@op.pl
- Technikum Agrobiznesu (4 lata), zawody: technik agrobiznesu, technik ochrony środowiska, technik logistyki, technik żywienia i usług gastronomicznych
- Technikum Ekonomiczne (4 lata), zawód: technik ekonomista
- Zasadnicza Szkoła Zawodowa (3 lata), zawody: sprzedawca, rolnik, kucharz

5. Liceum Ogólnokształcące im. Królowej Jadwigi w Kowalu
ul. Piwna 20
87-820 Kowal
54 284 11 71
sekretariat@lokowal.pl
(3 lata), nachylenia: humanistyczne, bezpieczeństwo - obronność



6. Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w Kowalu
ul. Piwna 20
87-820 Kowal
54 284 11 71
sekretariat@lokowal.pl
(3 lata)

7. Szkoła Policealna w Kowalu
ul. Piwna 20
87-820 Kowal
54 284 11 71
sekretariat@lokowal.pl
zawody: technik rachunkowości (2 lata), asystent osoby niepełnosprawnej (1 rok)

SPORT SPORT SPORT

Piłkarze na ostatniej prostej

IV Liga

Włocławia po awansie

Piłkarzy Włocławii, nowo upieczonego III-ligowca, czeka w najbliższą niedzielę (2 czerwca) mecz na wyjeździe z Kujawianką Izbica Kujawska. Będzie to zaległe spotkanie, które miało zostać rozegrane 30 marca w ramach 18 kolejki rozgrywek. Czekają nas małe derby, przy czym zapewne zwłaszcza gospodarze potraktują ten pojedynek niezwykle prestiżowo. Co do Biliby'ego Abbotta i spółki sprawa jest jasna. Problemem może być

brak koncentracji i zbyt długie świętowanie awansu do III ligi. Bez względu na to, włocławian tak czeka ciężkie spotkanie. Kujawianka to bardzo solidny zespół, który w meczu z Włocławią zagra bez zbędnych obciążeń. W tabeli zajmuje bezpieczne miejsce, nie grozi mu ani awans, ani spadek.

Spotkanie rozegrane zostanie w niedzielę, o godzinie 16.00.

M.L.

IV Liga

Trudny wyjazd Mieni

Coraz gorzej dzieje się w drużynie Mieni. Gdyby nie zapas punktów zdobyty jesienią zespół z Lipna byłby pierwszym kandydatem do spadku. Kompromitująca była zwłaszcza niedawna porażka na wyjeździe z Notecią Łabiszyn 0:7.

O punkty będzie ciężko także w niedzielę, kiedy Mień spotka się w Szubinie z miejscową Szubinianką. Gospodarze to bardzo solidna ekipa, która znajduje się w środku tabeli. Jednym z najlepszych jej piłkarzy jest kreatywny pomocnik, wychowanek Huraganu Morąg Jakub Cegiełka.

Mecz rozpocznie się w niedzielę, o godz. 14.30.

M.L.

V Liga

Czas na derby

Bardzo ciekawie zapowiada się zaległy mecz derbowy pomiędzy Liderem Włocławek a Orłętami Aleksandrów Kujawski. Gospodarze mimo, iż mają w składzie bardzo młodych piłkarzy, grają bardzo dojrzałe i zajmują w tabeli bezpieczne miejsce. Z kolei goście po chwilowym kryzysie spisują się coraz lepiej i mają jeszcze, co prawda już tylko teoretyczne, szanse na awans do IV ligi. Warto też dodać, że Orłęta są najsukcesywniejszym zespołem w lidze, a ich snajper Michał Witkowski (ponad 30 strzelonych bramek) jest prawdziwym postrachem bramkarzy przeciwnych drużyn. Inna sprawa, iż kibice coraz częściej zarzucają snajperowi z Aleksandrowa zbyt wielki egoizm w grze. Być może jest to efekt przesadnej ambicji w walce o koronę króla strzelców IV ligi.

Mecz we Włocławku odbędzie się w niedzielę, o godz. 17.00. M.L.

Włocławianie w czołówce



Po raz 48 odbyły się już Długodystansowe Regaty Żeglarskie Związku Miast Nadwiślańskich Toruń - Bydgoszcz. Bardzo dobrze zaprezentowali się w nich zawodnicy z Włocławka.

W klasie Omega jacht Anwil-2 ze sternikiem Piotrem Nockiem zajął drugie miejsce, a tuż za nim uplasowała się inna załoga z Włocławka, której sternikiem był Jacek Kamiński.

Warto dodać, że w barwach YCA na jachcie Andrzelu wystartował torunianin Andrzej Rygielski, zdobywając główne trofeum.

M.L.

Puchar Polski z opóźnieniem

W środę (22 maja) miał zostać rozegrany pierwszy mecz półfinałowy Pucharu Polski na szczeblu okręgu pomiędzy Włocławią a Pogonią Mogilno. Dzień wcześniej z Kujawsko - Pomorskiego Związku Piłki Nożnej wpłynął fax, iż spotkanie zostało odwołane.

Wszystko ma związek z protestem KS Łochowo odnośnie meczu ćwierćfinałowego Pucharu Polski z Pogonią Mogilno, zakończonym na boisku, po dogrywce, wynikiem 4:2 dla tego pierwszego zespołu. Na wniosek Wydziału Dyscypliny, spotkanie zostało zweryfikowane jako walkower 3:0 dla Pogoni, albowiem w drużynie z Łochowa grało dwóch nieuprawnionych zawodników.

Wszystko wskazuje na to, że

Włocławia w półfinale zagra jednak z Pogonią, ale procedury muszą zostać zachowane. Mecze decydujące o tym, kto awansuje do finału rozegrane zostaną w tej parze 5 i 12 czerwca.

Podobna sytuacja miała miejsce w ubiegłym roku, kiedy to Lech Rypin dwukrotnie pokonał w meczach finałowych pucharu Cuiavię, ale trofeum trafiło do rąk piłkarzy z Inowrocławia, albowiem w rypińskiej drużynie

także wystąpili nieuprawnieni zawodnicy, którzy powinni pauzować za nadmiar żółtych kartek.

Inna sprawa to postępowanie Kujawsko - Pomorskiego Związku Piłki Nożnej. Odwoływanie meczu na dobę przed jego rozpoczęciem jest dużym nieporozumieniem. Tym bardziej, że protest KS Łochowo wpłynął do związku dwa tygodnie wcześniej.

M.L.

Radni i burmistrz mają miękkie serca

Rypińscy radni i burmistrz Paweł Grzybowski okazali się ludźmi gołębiego serca. Zmniejszyli o połowę karę dla wydawcy rypińskiej monografii za niedotrzymanie terminu jej wydania.

Monografia miała kosztować 200 tysięcy złotych, w tym 50 tys. to koszt druku. Wykonawcą kontraktu zostało Polskie Towarzystwo Historyczne, które zobowiązało się wydać książkę do marca ubiegłego roku. Niestety, termin ten nie został dotrzymany, mimo kilku aneksów do umowy i cierpliwości Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej i rypińskiego ratusza. Umowa mogła zostać zerwana i podpisana na nowo z innym wydawcą. Tak się jednak nie stało. Po długich negocjacjach między Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej a Polskim Towarzystwem Historycznym postanowiono, że to drugie jednak monografię dokończy. Dyrekcja

muzeum zdecydowała jednak nałożyć na Towarzystwo karę za nieterminowe opracowanie monografii w wysokości 15 tys. zł.

7,5 tys. zł kary zapłaci Polskie Towarzystwo Historyczne za niedotrzymanie terminu

Polskie Towarzystwo Historyczne nie pogodziło się z nałożoną karą i odwołało do burmistrza Rypina Pawła Grzybowski. Powołało się przy tym na okoliczności, które miały niewątpliwie wpływ na nieterminowe wydanie oczekiwanej książki. Dwie z nich wydają się być najważniejsze – śmierć dwóch autorów oraz zwiększe-

nie objętości monografii z 700 do 1200 stron. Towarzystwo zwróciło się z prośbą o zmniejszenie kary do 5 tys. zł.

Sprawą zajęła się komisja budżetu rypińskiej rady. Rajcy zgodzili się, iż nałożona kara (15 tys. zł.) jest zbyt surowa i obniżyli ją o połowę, do kwoty 7,5 tysiąca złotych. W ten sposób rypińscy radni pokazali dużo dobrej woli, ale być może także ustrzegli ratusz od „ciągnięcia po sądach”.

M. Ł.

Rypińska Wiosna Teatralna -wzruszali, bawili, zmuszali do refleksji

Za nami jubileuszowa, bo już 40 „Rypińska Wiosna Teatralna”.



Na zdjęciu Zbigniew Suszyński

Przez trzy dni amatorskie grupy z całej Polski wzruszały, bawiły, zmuszały do refleksji licznie zgromadzoną w kinie „Bałtyk” publiczność.

„Rypińska Wiosna” to jednak głównie rywalizacja. W tym roku nagrodę im. wieloletniego jurora imprezy Bogusza Bilewskiego zdobyli młodzi aktorzy z gimnazjum w Chrostkowie (grupa „Talia”) za spektakl „Bici biją”. Za najlepsze przedstawienie uznano z kolei „Więźniów sumienia” grupy „Neofobia” z Będzina. Na tle teatrów

z Warszawy, Śląska i innych regionów kraju bardzo dobrze zaprezentowali się mali artyści z Rypina. Wystarczy powiedzieć, że za najlepszą grupę dziecięcą przeglądu uznano „Żonkile” z rypińskiego przedszkola nr 2, a za najlepszą aktorkę Kornelię Cieszyńską z tejże grupy.

Warto jednak dodać, że „Rypińska Wiosna Teatralna” to nie tylko rywalizacja aktorów-amatorów. To również świetna okazja do wymiany scenicznych doświadczeń oraz nauki. A nauczyciele w tym roku byli „z pierwszej ligi”. W jury zasiadali m.in. ceniona aktorka i reżyserka, dyrektorka artystyczna nowej łódzkiej Szkoły Filmowej i Telewizyjnej „On Air” Małgorzata Potocka czy też rodowity rypinianin, znany z ról w „Młodych Wilkach”, a ostatnio w „Klanie”, Zbigniew Suszyński.

Inną gwiazdą „Wiosny Teatralnej” był popularny aktor Artur Barciś, który na zakończenie imprezy wystąpił w programie „Artur Barciś Show”.

M. Ł.

Ernest Bryll pomoże Rypinowi

Burmistrz Rypina Paweł Grzybowski w towarzystwie dyrektora Miejsko - Powiatowej Biblioteki Publicznej Marka Taczyńskiego odwiedził znanego pisarza Ernesta Brylla oraz jego małżonkę Małgorzatę Goraj-Bryll.

Ernest Bryll na stałe zdobył sobie niepośrednie miejsce w polskiej literaturze. Pisarz, poeta, dziennikarz, krytyk filmowy, tłumacz, dyplomata – to tylko niektóre obszary jego aktywności zawodowej. Gospodarz spotkania to także od 6 lat przewodniczący jury Rypińskiego Albumu Poetyckiego.

Korzystając z okazji, burmistrz podziękował Ernestowi Bryllowi za wkład w rozwój rypińskiej kultury. Rozmawiano także o tegorocznej edycji Rypińskiego Albumu Poetyckiego oraz poprowadzeniu przez pisarza warsztatów poetyckich. Poruszono ponadto temat wspólnych inicjatyw Rypina



i Państwowego Instytutu Sztuki Filmowej, w którym Ernest Bryll jest kierownikiem Działu

Literackiego. Chodzi o zorganizowanie w Rypinie warsztatów animacji filmowej.

M. Ł.

Marihuane znaleźli w BMW

Nic nadzwyczajnego nie zapowiadała rutynowa kontrola, której poddali rypińscy policjanci kierowcę bmw jadącego ulicą Piłsudskiego. Do czasu.

Uwagę mundurowych przykuł dziwnie zachowujący się pasażer. 23-latek był bardzo niespokojny i nad wyraz pobudzony. To z kolei wzbudziło podejrzenia stróżów prawa.

Jak się wkrótce okazało, w pełni uzasadnione. Po przeszukaniu samochodu, policjanci znaleźli w schowku i popielniczce narkotyki. W dwóch woreczkach strunowych oraz w luźce była marihuana. Nieszczonego młodzieńca poddano również badaniu na zawartość narkotyków w organizmie. I tu nie było niespodzianki – wynik był pozytywny. Teraz naćpanego chłopaka czekają sąd i wyrok. Może pójść do więzienia nawet na 3 lata.

Staruszek potrafił staruszka

Rypińscy policjanci wyjaśniają okoliczności wypadku do którego doszło kilka dni temu w miejscowości Śnieżawy. Na miejscu zdarzenia mundurowi oraz załoga karetki pogotowia zastali dwóch starszych panów, z których jeden musiał zostać odwieziony do szpitala.

Okazało się, że na prostym odcinku drogi 79-letni kierowca opla corsy nie zauważył jadącego w tym samym kierunku rowerzysty i najechał na niego. 73-latek doznał obrażeń i musiał zostać odwieziony do lecznicy. Rypińscy stróże prawa wykonali na miejscu szereg czynności sprawdzających oraz sporządzili bogatą dokumentację wypadku. Ma ona dać odpowiedź na pytanie, jak mogło dojść do tego przykrego w skutkach zdarzenia. Czyżby nie bez znaczenia był tu wiek uczestników wypadku, a przynajmniej jednego z nich?

Dzień Dziecka pełen atrakcji

Już jutro (sobota) Dzień Dziecka. Nie zapomniano o nim także w Rypinie. Na maluchów oraz nieco starsze dzieci czekać będą liczne atrakcje.

Główna impreza odbędzie się na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w godzinach od 10.00 do 13.00. Organizatorzy przygotowali liczne gry i zabawy oraz konkursy z nagrodami. Przewidziano pokazy motocykli grupy Szlif, a także pojazdów strażackich. Dla najmłodszych swój kunszt zaprezentują rycerze, a chętni będą mogli sko-

rzystać z przejażdżek konnych. W towarzystwie licznych dmuchańców i trampolin, dzieci będą mogły przyjrzeć się pracy warsztatów rzemieślniczych, pomalować twarze, zjeść kielbaski z grilla i watę cukrową. Na koniec przewidziano darmowy seans filmowy „Ale Cyrk” w kinie „Bałtyk”. Początek seansu – godzina 16.00.

M. Ł.
reklama

ZAMÓW REKLAMĘ
W PULSIE REGIONU

tel. 512 111 884

marketing@pulsregionu.com.pl



W CO DRUGĄ
ŚRODĘ

NA ANTENIE
Televizji
Kujawy
www.tvkujawy.pl



Anwil Włocławek



WWW.WTKANWIL.COM.PL

WWW.WTKANWIL.COM.PL

WWW.WTKANWIL.COM.PL

W chwili zamknięcia tego wydania „Pulsu Regionu” wciąż nie wiedzieliśmy, czy rywalizacja Anwila Włocławek z AZS Koszalin została już rozstrzygnięta, czy zespoły walczyć dalej o trzecie miejsce w Mistrzostwach Polski. Dlatego zamiast pisać o tegorocznym Małym Finale, postanowiliśmy się uważnie przyjrzeć historii walki o brąz.

EPOKA BRĄZU

Mówi się, że brązowy medal smakuje podobnie jak złoty, bo droga do jego wywalczenia jest równie długa i trudna. Potwierdza to doświadczenie Anwila Włocławek, który w swoim bogatym dorobku ma dwa takie trofea. Udało się je zdobyć w 1995 i 2009 roku, a prób było znacznie więcej. Aż sześciokrotnie włocławianie stawiali do rywalizacji w Małym Finale i cztery razy musieli się obejść smakiem. Widać, że walka o brąz jest równie zacięta, co o złoto.

Najmilej i najczęściej wspominamy rok 2009, gdy po chudym okresie, Anwil powrócił do walki o medale. Ostatnim przeciwnikiem sezonu byli Energa Czarni Słupsk, którzy mieli ochotę na powtórkę wyniku uzyskanego w 2006 roku pod wodzą trenera Igora Griszczuka. Tym razem jednak ten szkoleniowiec prowadził Anwil i czynił to tak skutecznie, że Mały Finał rozstrzygnął

ski dwukrotnie gładko uporali się ze Śnieżką ASPRO Świebodzice i pojechali na Dolny Śląsk, żeby przypieczętować sukces. Jak sobie zaplanowali, tak zrobili. W Świebodzicach rzucili 59 z 85 punktów Nobilesu i przywieźli do Włocławka pierwszy puchar za trzecie miejsce.

Ku przestrodze pamiętać należy również przegrane serie o brąz. Pierwsza z nich, miała miejsce zaledwie rok po udanym Małym Finale 1995. Falstart we Włocławku (bez zawieszono Griszczuka i z kontuzją Jankowskiego w trakcie meczu) ustawił losy całej rywalizacji. Nobiles przegrał 0:3 i po raz pierwszy w historii wypadł poza podium. Jeszcze bardziej bolała przegrana walka o brąz w 2002 roku. Gwiazdorski skład z Koulem, O'Bannonem, Noordgardem i Santangelo nie zdołał się dostatecznie zmobilizować na drużynę z Ostrowa Wielkopolskiego.

Jedynym koszykarzem Anwila, który dziś pojawi się na boisku w gronie Rottweilerów i który reprezentując nasz klub doświadczył walki w Małym Finale jest Seid Hajrić. Środkowy był nawet najskuteczniejszym z włocławian walczących w 2007 roku ze Śląskiem (zdobywał śr. 14,4 pkt.). Mimo, że obok miał tak znakomitych strzelców, jak Chris Thomas, Otis Hill czy Goran Jagodnik, to jednak on najczęściej zwodził twarzą obronę Andreja Urlepa. Tamte wydarzenia pamięta też trener Milija Bogicević, który był asystentem Alesa Pipana oraz Andrzej Pluta, na którym swoją uwagę skupili defensorzy Śląska. Pluta przegrany Mały Finał powetował sobie w 2009 roku. Teraz liczymy na to, że w jego ślady pójdzie Seid Hajrić...



na korzyść swojej nowej drużyny. Mecze były porywające. Bariera stu punktów osiągnięta przez ekstremalnie wąski skład Anwila w obydwu włocławskich meczach robiła niebagatelne wrażenie, a co najważniejsze, zapewniła dwie wygrane. Rottweilery świętowały w Hali Mistrzów jakby zdobyły Mistrzostwo Polski.

Tylko odrobinę mniej entuzjastycznie przyjęty został pierwszy brązowy medal w historii klubu. W 1995 roku, po dwóch srebrach, apetyty były jeszcze większe. Tymczasem po przegranej półfinałowej batalii z drużyną z Pruszkowa, Nobilesowi przyszło walczyć „tylko” w Małym Finale. We Włocławku Griszczuk, Jankowski i Olszew-

Przegrał pierwszy mecz we własnej hali (inauguracyjny sezon w Hali Mistrzów), później wyrównał stan rywalizacji, a nawet wyszedł na prowadzenie i... dwukrotnie uległ rywalom.

Anwil nie miał szczęścia do Małych Finałów nawet wtedy, gdy rywalizację skrócono do dwóch wygranych, a serie rozpoczynały się zwycięstwem niebiesko-biało-zielonych. Zarówno w 2004 jak i w 2007 roku Rottweilery toczyły epickie boje półfinałowe z Prokodem Treflem i później nie miały już siły i wystarczającej koncentracji, by wywalczyć brąz. 1:2 z Polonią i 1:2 ze Śląskiem było następstwem wypalenia w 1/4 play-off.

Anwil w meczach o III miejsce

2008/2009 - III miejsce

Energa Czarni Słupsk

2:1

104:75, 94:100, 100:76

2006/2007 - IV miejsce

Śląsk Wrocław

1:2

91:73, 79:88, 57:61

2003/2004 - IV miejsce

Polonia Warszawa

1:2

108:84, 77:80, 84:72

2001/2002 - IV miejsce

Degusta Stal Ostrow Wielkopolski

2:3

81:93, 93:82, 94:85, 81:86, 81:90

1995/1996 - IV miejsce

Polonia Przemyśl

0:3

79:98, 80:81, 98:107

1994/1995 - III miejsce

Śnieżka ASPRO Świebodzice

3:0

101:82, 98:76, 85:78

Bilans meczów o brąz: 9: 11

Szubarga MVP Anwila

Na oficjalnej stronie internetowej Anwila, przez całe rozgrywki TBL, kibice mogli głosować na Najbardziej Wartościowego Koszykarza klubu w sezonie 2012/2013. Wybrali nim kapitana, Krzysztofa Szubargę.

Lider włocławskiej drużyny zdominował głosowanie i już dwa miesiące przed końcem sezonu mógł być pewny, że odbierze statuetkę dla MVP. - Nie powiem, że ta sytuacja jest dla mnie zaskoczeniem, bo śledzę oficjalną stronę klubu i wiem jak układały się wyniki głosowania, ale sam fakt, że tak często kibice na mnie głosują jest już dużą niespodzianką. Samemu zawsze trudno mi ocenić, czy gram na zadowalającym poziomie, bo zwykle po meczach mam jakiś niedosyt co do mojej postawy. Tym bardziej cieszę się, że pozytywny

sygnał dają mi fani - komentował wyniki ankiet w magazynie meczowym „Anwil Team”.

Wybory polegały na tym, że po każdym miesiącu ligowych zmaganiach klub pytał w ankiecie, czy gra przypadła kibicom najbardziej do gustu? „Szubi” wygrał pięć takich comiesięcznych głosowań, a to nie zdarzyło się jeszcze nigdy w historii plebiscytu. Wygrywali go Łukasz Koszarek, Andrzej Pluta, Paul Miller i Corsley Edwards, ale za każdym razem potrzebowali do tego zaledwie dwóch triumfów miesięcznych (inni koszykarze mieli po jednej wygranej lub przegranej w sumowaniu głosów). Szubarga bije więc wszystkich na głowę i będzie mógł z dumą patrzeć na statuetkę, która zostanie mu wręczona po ostatnim meczu sezonu.



KOSZYKARSKI ALFABET Arvydas Eitutavicius



Auto marzeń – Nowe BMW serii 7. Gustuję w dużych, rodzinnych samochodach.

Boję się – Starości. Gdyby było można oddałbym wszystko, żeby nigdy się nie zestarzyć.

Człowiek, którego podziwiam – Dwoje ludzi: moi rodzice.

Drażni mnie – Najbardziej drażni mnie dźwięk drapania w styropian. Poważnie. Nie znoszę tego, nienawidzę.

Energię daje mi – Mecze, a energię do gry w tych meczach kibice.

Film, który polecam – Dramat Franka Darabonta „Skazani na Shawshank”

Gadżet, bez którego nie wyobrażam sobie życia – Gdyby była konieczność, to jestem pozbawiony wszystkich nowoczesnych urządzeń.

Hobby – Wędkarstwo

Inna dyscyplina sportu – Piłka nożna. Jestem fanem FC Barcelony.

Ja za 20 lat – Myślę, że będę już miał swoje miejsce na ziemi i dużą rodzinę. Zawodowo mógłbym być trenerem.

Kraj, który chciałbym zwiedzić – Chciałbym zobaczyć Australię, ale najpierw pewnie wybiorę się do Indii. Moja narzeczona namawia mnie na taki wyjazd i chyba ulegnę.

Lekcja szkolna, którą lubię (poza „wufem”) – Geografia, bo lubię wiedzieć dużo o świecie.

Mój największy sukces – Mistrzostwo Francji i wywalczenie miejsca w reprezentacji Litwy

Najważniejsza kobieta w życiu – Narzeczona lewa

Ostatnio kupiona płyta – Lubię litewską muzykę, ostatnio kupiłem płytę Gytisa Paskевичiusa.

Posiadane zwierzę – Mam kota Shebę

Rodzina – Moja rodzina mieszka w Kłajpedzie na Litwie i mimo, że w młodym wieku wyjechałem z domu, żeby grać w koszykówkę i uczyć się, to zawsze chętnie tam wracam.

Spotkanie, które utkwilo mi w pamięci – W college'u na 0.3 sekundy przed końcem przegrywaliśmy 2 punktami i mieliśmy piłkę pod własnym koszem. Trener rozrysował akcję, która przyniosła nam wyrównanie. Gdy Anwil będzie w takiej sytuacji podpowiem szkoleniowcowi, co zrobić.

Trener – Nie mam ulubionych trenerów, bo po prostu uważam, że każdy jest inny i każdy może wykorzystać swoje umiejętności trochę lepiej lub trochę gorzej.

Ulubiony napój – Woda

Wada – Jestem zbyt impulsywny, mam zbyt gorącą głowę.

Zaleta – Ambicja. Bez ustanku staram się pracować nad sobą.